

Ceny prenumeraty:  
we Lwowie

bez doreczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-50  
z dostawą do domu . . . zł. 5-50

*W Krakowie*  
*Biblioteka Jagiellońska*

20 gr.

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny og

Za 1 wiersz milim. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniem i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne u 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadstaniących nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

## Hugenberg.

==◎==

Normalnie zmiana na stanowisku przywódcy obozu politycznego jest wydarzeniem, interesującym społeczeństwo, wśród którego ten obóz działa. Jeśli zainteresowanie takie przekracza te granice i staje się sensacją do pewnego stopnia międzynarodową, to przyczyny tego zjawiska muszą być wyjątkowo ważne.

Zjawiskiem takim stał się niewątpliwie wybór p. Alfreda Hugenberg'a w miejsce znanego hr. Westar-pa na przewodniczącego niemieckonarodowej partji w Niemczech.

Hugenberg jest wogóle postacią ze wszech miar interesującą. Mimo swoich 64 lat, dotychczas na zewnątrz bardzo rzadko występował jako polityk. Zajmował wybitne finansowo-gospodarcze stanowiska, przedewszystkiem dyrekturę zakładów Kruppa, a sławę zdobył jako niemiecki Northcliff, stworzywszy olbrzymi własny koncern prasy niemieckiej (kilkadziesiąt dzienników, tygodników, miesięczników, agencji prasowych), tudzież znaną w całej Europie wytwórnię filmową „Ufa”. Nie wysuwając się na zewnątrz (mimo, że od r. 1919 zasiada w parlamencie), całą olbrzymią energią i środkami materialnymi zużywa na organizację swoich idei politycznych.

Te idee zaś są na wskroś monarchistyczne i społecznie reakcyjne. Program swój, który po wyborze ogłosił w podległej mu prasie, jest następujący. W dziedzinie polityki zagranicznej jest zdecydowanym przeciwnikiem traktatu wersalskiego, nie uznaje Locarna, żąda bezwzględnie jak najrychlejszej rewizji granic z Polską. Po tępią całkowicie politykę p. Stresemanna, która, zdaniem jego, doprowadziła do tego, iż Anglia z Francją z powrotem odnalazły się w ścisłej entencie bez Niemiec. Niemcom grozi, że staną się pobojowiskiem w najbliższej wojnie. Występuje stanowczo przeciw planowi Dawesa. Gospodarcze położenie Niemiec jest zdaniem Hugenberg'a groźne, gdyż olbrzymie zadłużenie może sprawić, iż przy kontynuowaniu obecnego systemu gospodarki, Niemcy za dziesięć lat zostaną wysprzedane. W dziedzinie socjalnej stoi na stanowisku interesów wielkiego i ciężkiego przemysłu. Przedewszystkiem jednak pragnie „pielegnowania ducha niemieckiego”, a ten nakazuje likwidację bezpłodnego parlamentaryzmu. Zadaniem niemiecko-narodowych jest organizowanie ponadpartyjnych sił gospodarczych i wojskowych (Hugenberg jest jednym z twórców i główną finansową podporą Stahlhelmu). W dziedzinie polityczno-ustrojowej jest za jak najrychlejszym powrotem do cesarstwa.

Partja niemiecko-narodowa jest co do siły liczebnej drugą z rzędu w Reichstagu. Przy wyborach w maju br., poniosła dosyć dotkliwą porażkę. Jeśli mimo tej porażki wysuwa na czoło swe najskrajniejszą pravicowo — jaka tylko jest w Niemczech — osobistość, jeśli obala nawet tak szowinistycznego junkra, jakim jest hr. Westarp, to dowodzi to tylko, że przyszłość Niemiec widzi w urzeczywistnieniu programu, wysuwanego przez Hugenberg'a.

Republikańska opinia niemiecka widzi w wyborze Hugenberg'a dowód za słępienia partyjnego i uważa, że nacjonalści niemieccy tym wyborem wykreślili się z możliwości dojścia do władzy względnie współdziałania w rządowej koalicji. Sądzi nawet, że wy-

bór Hugenberg'a nietylko rozłoży jego partję, ale wzmocni wydatnie obóz republikański w Niemczech.

Opinia polska popełniłaby wielki błąd, gdyby tym sugestjom dawała wiarę. Dla nas wybór Hugenberg'a jest tylko nowym, niezmiernie charakterystycznym etapem w konsekwentnym

pochodzie niemieckiej idei odwetowej od r. 1918.

Wybór Hugenberg'a na przywódcę tej idei rewanzu w dziesiątą rocznicę klęski niemieckiej, urasta do znaczenia symbolu i każe nam czujność naszą ustokrotnieć.

==◎==

## Komuniści zwalczają socjal--fasyzm.

Odezwa Polskiej Partji Komun. wzywa do poparcia C. K. W. P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. Komitet centralny Polskiej Partji Komunistycznej ogłosił wczoraj niezwykle znamienne odezwę w sprawie PPS.

„Epoka” przytacza z tej odezwy m. in. takie hasło: „Do walki z dawną frakcją rewolucyjną pepesowsko-faszystowską”. — Dalej oświadcza odezwa co następuje: „Centr. Komitet Wyk. PPS. zrozumiał nareszcie nieczne wystąpienie agentów socjal. faszyzmu i zdrajców klasy robotniczej pod wodzą Jaworowskiego i decyzją swoją zawiesił dzieło warszawskiego O. K. R. Prawdziwe zrozumienie przez C. K. W. PPS. interesów klasy pracującej witamy w imię wspólnej walki o międzynarodową solidarność proletariacką i wzywamy wszystkich towarzyszy do dalszej walki z socjal. ugoda. Towarzysze i towarzyski, popierajcie słuszne stanowisko C. K. W. PPS.

„Epoka” zaopatruje odezwę w krótki

komentarz: „C. K. W. uzyskał w ten sposób zdradzieckiego sojusznika, który postawił kropki nad i. Komitet partji komunistycznej nie wątpi, że praca C. K. W. przyda się — komunizmowi”.

Warszawa, 25 października. (G.) Dziś siejszy „Przedświt” podaje, że wczoraj odbył się cały szereg konferencji partyjnych na terenie Warszawy i poza Warszawą przy bardzo licznych uczestnictwie członków.

M. in. na konferencji dzielnicy mokotowskiej wyrażono pełne zaufanie warszawskiemu O. K. R., jak również kierownikowi warszawskiego okręgu pos. Jaworowskiemu. Na dzielnicy w dzielnicy praskiej po referacie p. Szpotańskiego o sytuacji politycznej została jednogłośnie przyjęta rezolucja, w której uchwalono przystąpić do „PPS. — dawnej frakcji rewolucyjnej”.

W Pruszkowie odbyło się wczoraj walne zgromadzenie członków PPS. pod przewodnictwem p. Kamieńskiego.

Po referacie pos. Downarowicza przyjęto rezolucję o przystąpieniu do „PPS — dawnej frakcji rewolucyjnej”.

Warszawa, 25 października. (zo). „Przedświt” ogłasza zapowiedź kongresu „Dawnej frakcji” rewolucyjnej na 1 i 2 listopada w Katowicach.

Warszawa, 25 października. (AW). Jak się dowiadujemy pewni działacze PPS. prowadzą usilną akcję mającą na celu konsolidację obu odłamów PPS., co miało się dokonać na kongresach obradujących z tej racji w sąsiedztwie. W akcji tej uczestniczą marszałek Daszyński, poseł Ziemięcki, oraz poseł Bobrowski z Krakowa, którzy mimo opowiadania się za polityką CKW. nie zrywają jednak kontaktu z kołami kierowniczymi „PPS — dawna frakcja rewolucyjna”. Prawdopodobnie w związku z tem marsz. Daszyński udał się do Krakowa, gdzie zabawi do 26 bm. włącznie.

==◎==

## Zagadnienie obrządku wschodniego Rozmowa z ks. prymasem Hlondem.

Wiedeń, 25 października. (PAT.) — „Reichspost” zamieszcza rozmowę swego współpracownika z prymasem kardynałem drem Hlondem.

W rozmowie tej ks. kardynał Hlond podkreślił, że religijność narodu polskiego i jego głębokie przywiązanie do kościoła katolickiego jest wielkie. Robotnicy, jak i inteligencja są religijni na równi z innymi warstwami społecznymi. W dalszym ciągu ks. kardynał Hlond wskazał na wielkie znaczenie konferencji biskupów w Polsce.

Przed dwoma tygodniami obradowała właśnie taka konferencja biskupów w Wschodniej Małopolsce. W konferencji tej wzięli udział biskupi wszystkich trzech katolickich obrządków. W najbliższych dniach będzie wydany wspólny list pasterski do katolików wszystkich obrządków w Małopolsce Wschodniej. Zagadnienie obrzą-

dku wschodniego zajmuje żywo umysły nietylko Małopolski Wschodniej, ale i północno-wschodniej części Państwa Polskiego. Ludność białoruska zmuszona została przez Rosjan do przyjęcia schizmy. Obecnie wraca ona masowo na łono kościoła katolickiego. Całe parafje ze swoimi kapłanami opuszczają schizmę.

Aby ten ruch zorganizować urzędy biskupie diecezji wschodnich zorganizowały kursy seminaryjne dla obrządku wschodnio-słowiańskiego. Nawrócenie przystępują nie do obrządku grecko-katolickiego, znanego tylko w Małopolsce Wschodniej, lecz do obrządku wschodnio-słowiańskiego, który został dla nich stworzony w roku 1924.

Wiedeń, 25 października. (PAT.) Kardynał Hlond, który w drodze z Rzymu zatrzymał się w Wiedniu, odjechał do Zagrzebia.

## Otwarcie sesji Rad generalnych.

Paryż, 25 października. (PAT.) Sesja Rad generalnych została rozpoczęta. Wiele rad. gen. dało wyraz zaufaniu, że rząd będzie w dalszym ciągu prowadził odbudowę finansową oraz politykę pokojową na wewnątrz i na zewnątrz. Jednocześnie rady te wyraziły ży-

czenie i wdzięczność szczególnie Poincaremu, Briandowi i Paul Boncourowi za dokonane już zbawienne dzieło, wyrażając radość z powodu jednomyślności, jaką zdołano skupić dokoła paktu Kelloga, wreszcie dając wyraz pragnieniu, ażeby stanowisko Francji w spra-

wie uregulowania długów sojusznicznych pozostało niezmienione.

Wielu przewodniczących rad w oświadczeniach swych zaznaczyło, że pragnęli oni, ażeby do mających niebawem nastąpić rokowań w sprawie ewakuacji, oraz uregulowania odszkodowań przystępowano odważnie z zaufaniem i roztropnością oraz ażeby osiągnięto rozstrzygnięcie twórcze, „któreby przyniosło ulgę i nadzieję na przyszłość”.

Rada departamentu Mozy wybrała jednogłośnie ponownie na stanowisko przewodniczącego Poincarego.

Przy otwarciu Rady departamentu górnego Renu nastąpiła gwałtowna dyskusja pomiędzy prefektem i autonomistami, którzy chcieli przeprowadzić przyjęcie przez zgromadzenie wybranych autonomistów Rychlina i Rossego, aczkolwiek są oni pozbawieni biernego prawa wyborczego. Autonomiści obrzucili obelgami swych przeciwników. Ostatecznie posiedzenie przerwano.

**„CASINO DE PARIS”**  
(dawn. Bagatela) — Lwów, Rejtana 3.

Jedynie europejskie miejsce  
.. rozrywkowe Lwowa ..

Na podstawie decyzji Władz skarbowych podaje od dziś ponownie Szlachetna wina i wszelkie trunki krajowe i zagraniczne przedniej jakości.

**ATRAKCYJNY PROGRAM KABARETOWY**

w połączeniu z danciem towarzyskim.

Początek o godzinie 10-tej wieczorem.

W każdą sobotę, niedzielę i święto „Five o'clock” z pełnym programem wieczornym.

**PREZYDENT RZPLITEJ POWRÓCIŁ DO WARSZAWY.**

Warszawa, 25 października. (AW.) Dziś rano przybył tu Prezydent Rzeczypospolitej. Na dworcu powitali Go premier Bartel, ministrowie Składkowski, Miedziński i Kuehn. Zgromadzona przed dworcem publiczność zgłowała p. Prezydentowi żywiołową manifestację.

**POSŁOWIE BB. U PREMERA.**

Warszawa, 25 października. (AW.) Dziś przedpołudniem w gmachu sejmowym odbyła się konferencja członków komisji budżetowej klubu BBWR z udziałem wszystkich posłów, z prezesem Sławkiem i przewodniczącym komisji budżetowej Byrką na czele. Po konferencji posłowie udali się do Prezydium Rady Min., gdzie zostali przyjęci przez premiera Bartla.

**Z KOMITETU EKONOMICZNEGO.**

Warszawa, 25 października. (zo.) W czwartek po południu pod przewodnictwem premiera Bartla obradował komitet ekonomiczny ministrów nad sprawą bilansu handlowego. Dalszy ciąg narad odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 11 przedpoł.

**SKON SP. AD. NAPIERALSKIEGO.**

Karlowe Wary, 25 październ. (AW.) Zmarł tu jeden z twórców ruchu narodowego polskiego na Górnym Śląsku — Adam Napieralski, b. poseł do parlamentu niemieckiego, długoletni redaktor i wydawca „Katolika” w Bytomiu, a ostatnio w Katowicach.

**ZJAZD NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH.**

Warszawa, 25 października. (AW.) W dniach 1, 2, 3 i 4 listopada br. obradować będzie w stolicy Polski 10-te Zgromadzenie delegatów Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, największej zawodowej organizacji nauczycielskiej, liczącej 38.734 członków, zrzeszonych w 1534 ogniskach.

**SYTUACJA STRAJKOWA W DRUKARNIACH ŁÓDZKICH.**

Łódź, 25 października. (AW.) Sytuacja strajkowa w drukarniach przedstawia się bardzo groźnie. Właściciele drukarni skłonni są udzielić podwyżki 10 proc. w dwóch ratach, na co pracownicy się nie zgadzają. Akcja medjacyjna inspektoratu pracy idzie w kierunku skłonięcia pracodawców do udzielenia podwyżki jednorazowej.

**KATASTROFA SAMOLOTU WOJSKOWEGO.**

Poznań, 25 października. (PAT.) — Wczoraj w czasie wykonywania lotu ćwiczebnego na lotnisku w Ławicy po rucznik 3 p. lotniczego Kusiński na aparacie myśliwskim wpadł w korkociąg na wysokości 100 metrów i runął na ziemię.

Aparat uległ zniszczeniu. Lotnik zginął na miejscu.

**WYDAWNICTWA BEZ DEBITU POCZTOWEGO.**

Warszawa, 25 października. (AW.) Min. spraw wewn. odebrało debit pocztowy następującym wydawnictwom „Maładniak” w języku ukraińskim, wychodzący w Mińsku, „Komunalny Robotnik” w języku rosyjskim, wychodzący w Moskwie, „Skooperowana Hromada” w języku ukraińskim, wychodzący w Charkowie, „Buntart” w języku rosyjskim, wychodzący w Buenos Aires w Argentynie, „Sowiecki kolekcjoner”, wychodzący w Moskwie, „Der rote Verband”, wychodzący w Moskwie w języku niemieckim.

**SILV-OZON-MOTOR**  
IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
Wstrzegać się bezwzględnie od nadmiernej konsumpcji!!!

**Berlińskie rozmowy w sprawie odszkodowań  
W Londynie oceniają sytuację pesymistycznie**

Berlin, 25 października. (PAT.) Agent reparacyjny Parker Gilbert, po powrocie ze swej podróży do Londynu, Paryża i Brukseli, podjął w dniu wczorajszym rozmowy z przedstawicielami rządu Rzeszy.

Jak donosi komunikat półurzędowy, Gilbert odbył już wczoraj wieczorem rozmowę z ministrem gospodarki Kurciusem, w ciągu dnia dzisiejszego zaś odbył w urzędzie kanclerskim kilkogodzinną konferencję z kanclerzem Müllerem i ministrem finansów Hilferdingem. „Voss. Zeitung” zapowiada, że w najbliższych dniach podjęte zostaną decydujące kroki w celu zwołania konferencji rzeczoznawców. Dziennik stwierdza, że zanoszą się na to, iż konferencja rzeczoznawców obradować będzie w Berlinie.

Bruksela, 25 października. (AW.) Pod czas rokowań z agentem reparacyjnym Parkerem Gilbertem, belgijski minister skarbu oświadczył, że Belgia zasadni-

czo nie godzi się na obniżenie udziału swego w niemieckich spłatach reparacyjnych i opierać się będzie okrojeniu należnej jej sumy.

Świadczenia niemieckie w stosunku do Belgii wynoszą około miljarда franków rocznie, podczas gdy koszty odbudowy zniszczonych w czasie wojny przez Niemców terytoriów belgijskich wynoszą 3 i pół miljarда franków rocznie.

Londyn, 25 października. (AW.) Na skutek konferencji zainicjowanych przez Parkera Gilberta, kwestja reparacji doznała pewnych wyjaśnień. Okazało się, że Anglia i Belgia nie zgodzą się na obniżenie swego udziału w rocznych spłatach i tylko pod tym warunkiem udzielią zezwolenia na rewizję planu Dewesa. Wobec tego w Londynie oceniają sytuację pesymistycznie. Z Paryża natomiast donoszą, że, tam mimo wszystko przeważa optymizm w ocenie sytuacji.

**Nieprawdziwe wiadomości o polskiej nocie.**

Warszawa, 25 października. (PAT.) Niektóre nacjonalistyczne dzienniki niemieckie doniosły wczoraj z powołaniem się na źródła wiarygodne z Amsterdamu, że rząd polski zwrócił się z uwagi na toczące się obecnie rokowania reparacyjne z notą do rządu francuskiego.

W nocie tej rząd polski domaga się, jakoby, aby Francja, jako mocarstwo, które przyjęło w Locarno gwarancje za bezpieczeństwo zachodniej granicy Pol-

ski, poparła stanowisko Polski, domagając się rzekomo złożenia przez Niemcy wiążącego oświadczenia w sprawie bezpieczeństwa granicy polsko-niemieckiej, które to oświadczenie miało by stanowić warunek dla przedterminowej ewakuacji Nadrenji.

W związku z temi wiadomościami PAT. dowiaduje się z ministerstwa spr. zagranicznych, że wiadomości o powyższej zacytowanej nocie są nieprawdziwe.

**11:10 na korzyść Hoovera.**

Nowy Jork, 25 października. (AW.) Widoki kandydata republikańskiego Hoovera znowu się nieco poprawiły.

Zawiera się tu obecnie zakłady w stosunku 11:10 na korzyść Hoovera.

**Japonja żąda uznania praw do Mandżurji**

Tokio, 25 października. (AW.) Warunki Japonji postawione rządowi nankińskiemu w rokowaniach przedstawiciela tego rządu Czan - Czunga z premierem Tanaka są następujące:

- 1) Japonja wycofa swe wojska z prowincji Szang - Tung, jeżeli rząd nankiński przyzna jej prawa eksploatacji i zarządzania koleją żelazną w Tsin-dao - Szang - Tung.
- 2) Japonja zgadza się na autonomię celna Chin, jeżeli Nankin uzna pożyczki udzielone rządowi pekińskiemu przez Japonję i spłaci je w mniejszym lub większym stopniu.
- 3) Japonja żąda, aby Chiny uznały prawa Japonji do Mandżurji.

Warunki rządu nankińskiego są następujące: 1) Japonja winna udzielić zadośćuczynienia za zamordowanie przez żołnierzy japońskich w Tsi-Nan komisarza nankińskiego i w najkrótszym czasie wycofać swe wojska z prowincji Szang - Tung. 2) W celu przeprowadzenia śledztwa w związku z incydentem w Tsi - Nan winna być naznaczona komisja mieszana chińsko-japońska. 3) Nowa umowa winna być zawarta na podstawie równoprawienia i wzajemności. 4) Pertrakcje w sprawie pożyczek i w kwestji Mandżurji winny być prowadzone oddzielnie.

**Niemcy organizują armię chińską.**

Londyn, 25 października. (AW.) — Dzienniki angielskie informują, że wojskowym doradcą rządu chińskiego i organizatorem armji chińskiej ma zostać b. oficer niemieckiego sztabu generalnego z czasów wielkiej wojny, główny współpracownik Ludendorffa pułkownik Bauer. Stanowiska swe objąć ma Bauer z dniem 1 listopada.

Szanghaj, 25 października. (PAT.) Potwierdza się wiadomość o ustanowieniu doradców niemieckich przy rządzie nacjonalistycznym, którzy przy-

będą do Chin z końcem tygodnia.

Berlin, 25 października. (PAT.) Prasa berlińska podaje dziś obszernie depesze z Londynu, w których donosi za „Timesem”, że pułk. Bauer ma się zająć w Chinach nie tylko kwestjami wojskowymi, ale także i stroną gospodarczą. Przedewszystkiem zaś zajmie się obserwacją przemysłu chińskiego. Cały szereg syndykatów przemysłowych niemieckich przyrzekł Bauerowi swą pomoc w jego wyjeździe do Chin.

**WIADOMOŚCI Z RUMUNJI.**

Bukareszt, 25 października. (PAT.) Titulescu udaje się w grudniu do Londynu, aby objąć stanowisko posła rumuńskiego przy rządzie angielskim.

Bukareszt, 25 października. (PAT.) Przywódca partji włościańskiej Maniu został przyjęty wczoraj na dłuższej audjencji przez regencję. W czasie audjencji omawiano sytuację polityczną w kraju.

Bukareszt, 25 października. (PAT.) Dziś w całym kraju obchodzono uroczystość rocznicę urodzin króla Michała, który właśnie ukończył 6-ty rok życia.

We wszystkich kościołach odprawiono nabożeństwa na intencję króla. — Gmachy publiczne oraz domy prywatne udekorowane były flagami.

Bukareszt, 25 października. (PAT.) Rząd zamierza w czasie obecnej sesji przedstawić parlamentowi do ratyfikacji konkordat z Watykanem.

**MIEDZYNAR. KONFERENCJA CZERWONEGO KRZYŻA.**

Haga, 25 października. (PAT.) Od dnia 23 bm. obraduje tu międzynarodowa konferencja Czerwonego Krzyża. Obradom przewodniczy ks. Henryk holenderski, prezes holenderskiego Czerwonego Krzyża. W konferencji biorą udział delegaci 52 państw. Polskę reprezentuje poseł Rzeczypospolitej Kętrzyński oraz przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża pp. Henryk Potocki, Włodzimierz Kryński, Anna Paszkowska, Bogdan Zakliński i Ludwik Zembrzusi. Delegacja polska zgłosiła szereg wniosków. Konferencja potrwa do końca bieżącego tygodnia.

**NOWY AMBASADOR SOWIECKI W PARYŻU.**

Moskwa, 25 października. (AW.) Odwołanie przedstawiciela sowieckiego w Paryżu Dowgalewskiego jest postanowione definitywnie. Jako następcą wymieniany jest członek kolegium komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych Stomiakow. Uchodzi on w kołach gospodarczych za pierwszorzędnego fachowca w sprawach gospodarczych. Przez pewien czas Stomiakow zajmował stanowisko handlowego przedstawicielstwa Sowietów w Berlinie, następnie zaś był komisarzem ludowym handlu zewnętrznego.

**Wyjaśnienie!**  
Palony jęczmień nie jest kawą siodową a pomiędzy zwykłą „kawą siodową” a Kathreinerą kawą siodową Kneip-pa istnieje bardzo wielka różnica. 108221  
W treści — rzecz się mieści.

**GROŹNY STAN ZDROWIA PREZYDENTA SVEHLI.**

Praga, 25 października. (AW.) Według doniesień tutejszej prasy stan zdrowia prezesa ministrów Svehli coraz bardziej się pogarsza. W kołach lekarskich utwierdza się mniemanie, iż dla uratowania zdrowia prezydenta Svehli konieczny jest wyjazd na południe, z drugiej jednak strony obecny stan prezydenta nie pozwala na opuszczenie łóżka.

**SKON WYBITNEGO UCZONEGO FRANCUSKIEGO.**

Paryż, 25 października. (AW.) Zmarł tu wybitny historyk i polityczny działacz francuskich sfer lewicowych prof. Alfons Aulard. Prof. Aulard był przyjacielem Polski. Prof. Aulard pozostawił szereg cennych dzieł poświęconych historii Wielkiej Rewolucji francuskiej. Do ostatniej chwili był profesorem historii w Sorbonie paryskiej oraz prezesem światowego związku stowarzyszeń Ligi Nar.

PRZEZ TYDZIEŃ

udziela 11038 t

10% opustu

od cen wystawowych

magazyn płócien, gotowej bielizny  
trykotaży, krawatów etc.

JAN RIEDL

Akademicka 2. (Hotel George'a)

## W sprawie rokowań z Niemcami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (zo). W ostatnich dniach prasa niemiecka podnosi zarzuty, jakoby strona polskie nie poczyniła do tej pory prawie żadnych ustępstw w dziedzinie zniżek celnych. Należy wobec tego wskazać ponownie na techniczną niemożność wytknięcia z góry granic ustępstw możliwych w tej dziedzinie, ponieważ zagadnienie konwencyjnych zniżek celnych stanowi tak dalece zwartą całość, że późniejsze zmiany w ramach, zakreślonych w tej mierze są prawie, że niemożliwe.

Natomiast na podstawie żądania Polski, które się odnosiły do urzeczywistnienia zasady wolnego obrotu towarowego, jasna odpowiedź „tak, albo nie” z natury rzeczy była od samego początku możliwa. Właśnie od tej odpowiedzi zależało ustalenie ram przyszłej umowy gospodarczej.

Berlin, 25 października. (AW.) „Berl. Tagebl.“ omawiając rokowania handlowe polsko-niemieckie twierdzi, że obecna przerwa wywołana została po części brakiem decyzji ze strony polskiej, a poza tym faktem, że oddalono się zbyt od dotychczasowej podstawy rokowań. Polska zażądała bowiem zwiększenia kontyngentu przekraczającego liczbę ustaloną poprzednio na konferencji między pp. Jackowskim i Stresemannem. Dziennik daje wyraz przekonaniu, że kontakt między Berlinem i Warszawą nie został przerwany i rokowania wznowi się w najbliższym czasie. Niemcom zależy istotnie na zawarciu traktatu handlowego z Polską.

## Mili goście we Lwowie

Wczoraj o godzinie 7-mej wieczorem, pociągiem warszawskim, przyjechała do Lwowa wycieczka chóru nauczycielek czeskich z Pragi, której na dworcu licznie zebrana publiczność zgotowała bardzo serdeczne przyjęcie.

Chór „Echo“ powitał gości odśpiewaniem pieśni „Hasło“ poczem w salonych recepcyjnych nastąpiło oficjalne powitanie. W imieniu klubu polsko-czechosłowackiego przemówił prezes prof. dr. Lehr - Splawiński, dalej w imieniu Związku Towarzystw Śpiewających, prezes tegoż wiceprezydent Höfflinger, konsul czechosłowacki we Lwowie dr. Jirasek wreszcie p. Nuzikowska, im. „Ogniska Nauczycielskiego“.

Ze łzami w oczach podziękowała za gorące przyjęcie prez. Jondowa, poczem po odśpiewaniu pieśni przez chór „Echo“, specjalnymi wozami tramwajowymi przewieziono, kwiatami zaszypanych gości na przygotowane kwatery do Hotelu Europejskiego.

O godzinie 9:30 wieczorem w hotelu Krakowskim odbył się uroczysty bankiet na którym prócz reprezentantów społeczeństwa i rozmaitych instytucji obecny był p. wojewoda Woiciech hr. Gołuchowski i komisarz Rządu, prof. dr. Nadolski.

W czasie kolacji długi szereg toastów rozpoczął p. Wojewoda, toastem na cześć prezydenta Czechosłowacji Massaryka, prof. Splawiński wychylił puchar na pomyślność idei braterstwa wszechsłowiańskiego, konsul Jirasek zdrowie prez. Mościckiego, wiceprez. Höfflinger — kobiet czeskich.

Chór nauczycielek czeskich odśpiewał dwie pieśni czeskie, a p. Pastów-

**KALOSZE „Tretorn“ i „Pepege“** najtaniej  
w Magazynie „CHIC“  
Lwów L. Sapiehy 27. Telef. 28-02.

na przy akompaniamencie fortepianu kilka pieśni polskich. W miłym nastroju zeszedł czas do północy.

Dzisiaj zwiedzają czeskie nauczycielki nasze miasto, a wieczorem koncertują w Towarzystwie Muzycznym.

## Postulaty polskie w rokowaniach z Francją

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (zo) 15 listopada rozpoczynają się w Paryżu rokowania polsko-francuskie w sprawie rewizji traktatu handlowego. Rokowaniom ze strony polskiej przewodniczyć będzie ambasador Chtapowski przy pomocy trzech urzędników przydzielonych z Warszawy.

Rokowania te mają doprowadzić do całkowitej rewizji traktatu z r. 1924, przyczem strona polska domagać się będzie znacznie większego uprzywilejowania dla swoich towarów, niż w chwili obecnej. Wobec całkowicie zmiennej sytuacji finansowej i gospodarczej we Francji w porównaniu z r. 1924 otwierają się przed Polską wielkie widoki zbytu towarów na rynku francuskim.

Polska dążyć będzie do tego, aby wartość naszego eksportu do Francji nie ustępowała wysokości importu Francji do Polski. W obecnej chwili Polska może lokować na rynku francuskim węgiel, cement, drzewo, wy-

roby drzewne, nasiona, produkty rolne, mięso, zwierzyne itd.

Znaczne trudności dla eksportu polskiego do Francji przedstawia brak polskich organizacji kupieckich, któreby w sposób nowoczesny docierały do odbiorców we Francji. W kołach miarodajnych zwrócono na to uwagę i postanowiono poprzeć eksport do Francji przez przyspieszenie stworzenia takiej organizacji kupieckiej.

Warszawa, 25 października. (AW.) Korespondent „Kurjera Warsz.“ z Paryża donosi, że sfery gospodarcze Francji coraz bardziej zaczynają się interesować deficytem w bilansie handlowym Polski.

Wyrazem ich opinii jest prof. Martin, poseł do parlamentu i współpracownik poważnych organów ekonomicznych. W ostatnim „Le Capitale“ Martin analizując polski bilans handlowy dochodzi do wniosku, że należy przystąpić do najbardziej metodycznej organizacji produkcji i zmniejszyć za wszelką cenę objętość importu.

## Tydzień samowystarczalności.

Warszawa, 25 października. (AW.) Liga Samowystarczalności Gosp. urządziła od 27. X. do 4. XI. rb. „Tydzień L. S. G.“. W sobotę 27 bm. popoł. odbędzie się wiec ogólno-akademicki w gmachu Politechniki warszawskiej.

Na wiecu tym przemawiać będą m. in. Oh. Devey, doradca finansowy rzą-

du polskiego, rektor Politechniki warszawskiej Świętosławski, inż. A. Wierzbicki. Po wiecu odbyć się ma pochód demonstracyjny, który uda się na Plac Teatralny, gdzie przemawiać będą: prez. Słoniński i prezes Rady miejskiej Jaworowski.

==○==

## Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 25 października. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę października br. w pozycji „kruszec, waluty, dewizy i należności zagraniczne“ wykazuje wzrost o 1 milj. 900.000 zł. do łącznej sumy 1 miliard 079,600.000 zł. Waluty i dewizy niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 812.000 zł. Portfel wekslowy zmniejsz-

zył się o 6,900.000 zł. do sumy 634,200.000 zł. Natychmiast płatne zobowiązania i obieg biletów bankowych zmniejszyły się łącznie o 4 milj. 800.000 zł. do sumy 1,768,800.000 zł. Przyjęty do zapasów banku stan polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 4,300.000 zł. Inne pozycje bez większych zmian.

## Litwa chce Dynaburga.

Warszawa, 25 października. (AW.) Korespondent „Kurjera Warsz.“ donosi z Kowna, że postępowanie Wolde-marasa wobec lotewskiego ministra spraw zagr. doprowadziło do ostrej wymiany zdań między Litwą i Łotwą. Ostatnią półurzędowa „Lietuvos Aidas“ zgłasza pretensje litewskie do lotewskiego Dynaburga.

Według ostatnich doniesień prasy ryskiej stanowisko posła lotewskiego

w Kownie nie będzie obsadzone tak długo, dopóki Wolde-maras stać będzie na czele rządu kowieńskiego.

Wilno, 25 października. (AW.) „Kurjer Wileński“ podaje: W Janowie na Litwie nieznanymi osobnikami ponalepieli na słupach telegraficznych i rozrzućili wielką ilość odezów podburzających ludność przeciwko Niemcom. Odezwe tę podpisał „Komitet uratowania Litwy“.

## Burzliwe posiedzenie sejmu gdańskiego.

Gdańsk, 25 października. (PAT.) — Wczorajsze posiedzenie Sejmu gdańskiego należało do najburzliwszych w obecnej sesji. Przyczyna wczorajszych starć w Sejmie gdańskim była umowa polsko-gdańska w sprawie przepisów kolejowych w Gdańsku.

Nacjonalści niemieccy użyli ponownie tej sprawy do gwałtownego ataku przeciwko obecnemu Senatowi Wolnego Miasta, zarzucając mu rezygnację z zasadniczych praw Gdańska. Demagogiczne wystąpienie nacionali-

stów niemieckich spotkało się z niezwykle ostrą repliką prezydenta Sahma. Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą, umowa polsko-gdańska o przepisach kolejowych została przez Sejm gdański w drugim i trzecim czytaniu uchwalona. Następnie przyszło ponownie do starcia między koalicją senacką i opozycją nacjonalistyczno-niemiecką na tle usunięcia ze stanowiska przewodniczącego komisji finansowej dra Altera.

==○==

ZMIANY W MINISTERSTWIE POCZT  
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (zo) W najbliższym czasie ma być powołana do życia przy ministerstwie poczt Rada techniczna, jako organ doradczy ministra. W skład Rady wejdą przedstawiciele kilku ministerstw. Kierownikiem jej zostać ma podobno b. minister poczt inż. Tolłoczko.

Statut organizacyjny ministerstwa poczt ulegnie wkrótce zmianie, polegającej na tem, że referat wojskowy ministerstwa będzie przekształcony na samodzielną wydział.

W SPRAWIE WOJSKOWYCH  
„BIURO PORAD PRAWNYCH“

(Telefonem od naszego korespondenta.)

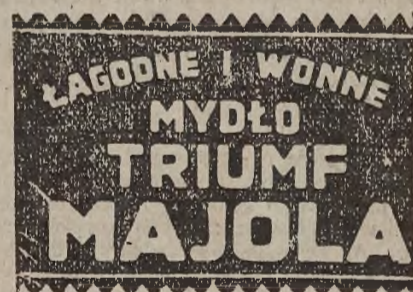
Warszawa, 25 października. (zo) — Minister Składkowski wystosował do wszystkich wojewodów okólnik, aby władze administracyjne czuwały nad działalnością „biuro porad prawnych“, prowadzonych przez oficerów w stanie spoczynku, w rezerwie lub zwolnionych z armii. Okólnik załącza ściśle przestrzeżenie, aby właściciele tych biur nie używali tytułów, jakie im przysługiwały w czasie służby czynnej.

ZWYŻKA STOPY PROCENTOWEJ.

Warszawa, 25 października. (AW.) „ABC“ podaje, że brak gotówki przy silnym zapotrzebowaniu środków obrotowych wywołał we wszystkich dzielnicach wyższe stopy procentowe na rynku prywatnym.

Na Wołyniu stopa procentowa dochodzi za średni materiał do 4 proc. mies., w Lublinie i Małopolsce do 3 proc., a w Poznańskim żądano za dyskonto pierwszorzędnego materiału 2-3 proc. mies. Stopa procentowa na Śląsku Cieszyńskim osiągnęła za dobry materiał wekslowy 24 do 28 proc. w stosunku rocznym. W Warszawie i Lublinie płać za dyskonto pierwszorzędnego materiału 24 proc., drugorzędny dyskontują na 36 proc. w stosunku rocznym.

Jedynie w Łodzi stopa dyskontowa utrzymała się na niezmiennym prawie poziomie tj. 1 i trzy czwarte proc. za materiał pierwszorzędny i do 2 i pół proc. za drugorzędny.



9920t.

MASOWE WYROKI ŚMIERCI W ZSSR

Moskwa, 25 października. (AW.) Sąd okręgowy w Leningradzie skazał w procesie o bandytyzm 6 oskarżonych na karę śmierci przez rozstrzelanie, 24 ludzi na rozmaite terminy długoletniego więzienia. Skazani są na rozstrzelanie: Sorokin, Jegorow, Pawłow, Karpunin, Pomazow i Zajcew. Temu ostatniemu karę śmierci zamieniono na 10 lat ciężkiego więzienia.

Moskwa, 15 października. (AW.) W okręgu Woroneża Bracia Jewstratow skazani zostali za zabójstwo korespondenta wiejskiego Postuły: jeden na rozstrzelanie, drugi zaś na 10 lat pozbawienia wolności. Również w pobliżu Armawiry na Kaukazie niejaki Krawczenko dokonał napadu na korespondentkę wiejską Brilową. Zamordował on jej córkę, sama zaś Brilewa odniosła cztery ciężkie rany. Proces w tej sprawie ma się odbyć w dniach najbliższych w Armawirze.

==○==

## Przegląd prasy.

### GŁOS WIARY.

W „Epoce“ czytamy:

I oto z Poznania przychodzi głos, który powinien napelnąć szczerą radością każde serce polskie. „Przyjaciel Szkoły“, organ tamtejszego nauczycielstwa, a więc odłamu, mającego największy wpływ na kształtowanie się narodu, wydał broszurę p. t. „Wielka Rocznicą“, podająca wskazówki, w jaki sposób należy uczcić dzień pamiętki wy.

Polecając rodzicom i wychowawcom, aby otoczyli dzień 11 listopada „aureolą radości serdecznej i entuzjazmem dla jego twórczości“, autor przedmowy woła do całego społeczeństwa: „niechże dzień 11 listopada stanie się jednolitym wyrazem radości zjednoczonych ziem Polski i hołdem dla wielkopomnej chwili oswobodzenia Warszawy, stolicy naszej, i objęcia steru nawy państwowej przez Tego, który już był oddawna sternikiem duszy narodu i straż trzymał na najwyższym szczycie naszego ducha, na szczycie wolności!“

Potem następuje zbiór materiałów do odczytów na dzień uroczystego obchodu, urządzanego szczególnie w ośrodkach prowincjonalnych. Odczyty te są trojakiego typu: przeznaczone dla dzieci szkolnych, dla młodzieży i dla dorosłych. Wszystkie są bardzo sumiennie opracowane, przedstawiają poszczególne momenty zdobywania niepodległości, „która nam nie przyszła zadarmo“, charakteryzuje wysiłki głównego Wodza dla stworzenia sił zbrojnych, a także i współpracę z nim czynników społecznych. Kolejność następujących po sobie faktów historycznych podana jest w sposób sumienny, jasny i przystępny. Nie pominięto też wahań i błędów, jakie popełniać musiało społeczeństwo w mrokach długiej niewoli pogrążone, zwracając jednak główną uwagę na prace dokonane, na trudności przezwyciężone, na owocny, a radosny wysiłek.

Przekonałszy niedowiarstwo obce i swoje w możliwość powstania jednolitego państwa, po tylu latach rozdarcia na zabory, zadaliśmy klam nieufności w nasze zdolności państwowo-twórcze, stworzyliśmy w ostatnich 10-ciu latach państwo wewnętrznie zorganizowane, zdobywające sobie coraz więcej powagi na terenie międzynarodowym, jako czynnik pokoju i równowagi w Europie..

Naprawiliśmy błędy przedrozbiorowe, uwalniając się na brzegu morskim“.

Taki głos wiary w naród i otuchy w przyszłość, przychodzi do nas od nauczycieli poznańskich; oby żywym echem rozniósł się on po całej Polsce w dniach z pamiętkową rocznicą związanych i uroczyste mi obchodami uświęconych. Dowód to jeden więcej naszej spójności wewnętrznej.

### „NASZ PRZEGLĄD“ O SAMOWYSTARCZALNOŚCI.

Żydowski „Nasz Przegląd“ nie jest — czemu się nie dziwimy — zadowolony z rozwijającej się akcji za zdobyciem niepodległości gospodarczej przez osiągnięcie możliwie najpełniejszej samowystarczalności gospodarczej — więc pisze:

Przedewszystkiem należy usprawnić polską organizację eksportową. Demagogiczne zaś hasła „samowystarczalności“ narażają tylko państwo na konflikty i nieporozumienia, nie przynosząc żadnych korzyści realnych w dziedzinie gospodarczo-finansowej.

W ostatnich latach Polska potrafiła nawiązać bezpośrednie stosunki handlowe z całym szeregiem krajów, położonych na wschód od państwa sowieckiego. Jednakże naprawa bilansu handlowego z krajami azjatyckimi i afrykańskimi może być dokonana jedynie w drodze intensywnego wzmocnienia eksportu.

Jeżeli bez żadnej organizacji zdołaliśmy znaleźć miejsce dla artykułów wartości kilkudziesięciu milionów złotych, to możemy liczyć na dalsze postępy, jeśli się nauczymy posługiwania się nowoczesnymi sposobami penetracji zamorskiej.

### NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Wozy asenizacyjne**  
**KUNZ** LWÓW, Telefon 1-96.  
Króla Leszczyńskiego 41.  
7600n

### Docent

**Dr. Adrijan Demianowski**

powrócił i ordynuje

w chorobach nerwowych od g. 15 do g. 16  
we Lwowie, ul. Kraszewskiego Nr. 19 a.

Tel. Nr. 25-04. n1916

## Obleżenie studentów przez policję

Debreczyn, 25 października. (AW.) Wczoraj około 400 studentów urządziło tu ponowną demonstrację. Studenci naciśnięci przez silne oddziały policyjne schronili się w końcu w ogrodzie uni-

wersyteckim. Policja silnym kordonem otoczyła ogród i całą noc nikogo zeń nie wypuszczała. Dopiero nad ranem wkroczyła do ogrodu i wypuszczała studentów za okazaniem legitymacji.

## Gwałtowne różnice temperatury.

UPAŁY W ZAKOPANEM. — NA LITWIE JEŹDZA SANIAMI.

Zakopane, 25 października. (AW.) Po silnym wietrze halnym nastąpił bardzo wielki wzrost temperatury, który dochodzi do 25 st. ciepła. Ze śniegu nie pozostało najmniejszego śladu, mimo, że niedawno leżał w wielkiej obfitości w górach.

Z okazji przyjazdu do Zakopanego p. Prezydenta oraz wzmoczonego ru-

chu turystycznego miasto znacznie się ożywiło.

Kowno, 25 października. (AW.) W wielu miejscowościach na Litwie spadła tak wielka ilość śniegu, że pokrył on wszystkie pola i drogi. Ludność zwłaszcza w północnej Litwie jeździ już na saniach.

==○==

## Druga rata na budowę pancernika

Berlin, 25 października. (AW.) Budżet ministerstwa Reichswehry, który w najbliższych dniach przedłożony zostanie parlamentowi, przewiduje również drugą ratę na budowę krążowni-

ka pancernego. Wiadomość o tem wywołała ogromną sensację w kołach lewicowych, ponieważ dotychczas nie uchwalono drugiej raty ani w radzie ministrów ani w parlamencie.

## Sledztwo w sprawie afery Horana.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G.) Donoszą z Paryża: Przeciwko konsułowi De Nollet z ministerstwa spraw zagr. i dziennikarzowi De la Plaque wszczęte zostało sledztwo za dostarczenie Horanowi tekstu kompromisu morskiego anglo - francuskiego. Może ich spotkać kara dwóch do pięciu lat więzienia i tysiąc do 5.000 franków grzywny, gdyż oskarżeni są o szpiegostwo.

Dziennikarz z koncernu Hearsta, Horan, który przesłał tekst dokumentu do N. Jorku, będzie sądzony i skazany zaocznie, co na zawsze uniemożliwi mu wjazd do Francji.

Sędzia sledczy Girard zarządził przeprowadzenie rewizji w mieszkaniach dwóch osób, które pośredniczyły w dostarczeniu dokumentów Horanowi.

Paryż, 25 października. (AW.) Od-

było się tu pierwsze przesłuchanie zamieszanych w aferę Horana Nolleta, oraz De la Pianque.

„Echo de Paris“, podaje, że zostało już ustalone, iż w dniu, w którym Nollet rozpoczął swój urlop wypoczynkowy na parę godzin przed jego wyjazdem zjawił się u niego De la Pianque z prośbą o informacje dotyczące porozumienia morskiego francusko-angielskiego.

W czasie wizyty Nollet otworzył teczkę z dokumentami, w której oprócz oryginałów znajdowały się również kopie. Chodzi teraz o stwierdzenie czy Nollet zamiast udzielić De la Pianque ustnych informacji dał mu kopie, czy też De la Pianque korzystając z chwilowej nieuwagi urzędnika przywłaszczył sobie dokumenty. Następne badania oskarżonych odbędą się w sobotę.

## P. Devey jedzie do Ameryki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (zo) Do radca finansowy p. Devey wyjechał ma do Ameryki w styczniu. Wyjazd

ten stoi, jak słycać, w związku z rokowaniami o pożyczkę kolejową, o której donosiliśmy.

### ROKOWANIA HANDLOWE NIEMIECKO-WĘGIERSKIE.

Berlin, 25 października. (PAT.) Jak donosi biuro Wolffa 29 bm. rozpoczną się w Budapeszcie rokowania handlowe między Niemcami i Węgrami. Rokowania te potrwać prawdopodobnie jeden tydzień i będą wstępnyimi rozmowami poświęconymi omówieniu ogólnych podstaw do dalszych rokowań oraz zapoznaniu się z obustronnymi dezyderatami w zakresie żądania taryf celnych.

### GLÓD NA UKRAINIE SOWIECKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (G) Z Paryża donoszą: Rada generalna ukraińskiej emigracji politycznej we Francji wystosowała do Ligi Narodów memoriał w sprawie głodu, panującego obecnie na Ukrainie sowieckiej. Memoriał stwierdza, że przeszło trzem milionom ludności Ukrainy grozi śmierć głodowa, wobec czego memoriał apeluje do wszystkich narodów cywilizowanych i prosi o pomoc dla ofiar niszczycielskiej polityki sowieckiej.

### JESZCZE JEDNA KATASTROFA BUDOWLANA.

Cieszyn, 25 października. (AW.) Wczoraj na terenie czeskiego Cieszyna miała miejsce katastrofa budowlana. Miałowicie runęła jedna ze ścian nowo budującego się kościoła husyckiego. Ofiarą katastrofy padło dwóch robotników, którzy zginęli pod gruzami.

### WALKA BANDYTY ZE STU POLICJANTAMI.

Kolonia, 25 października. (PAT.) — Bandyta, który zdołał w poniedziałek po stocznej ulicznej bitwie wymknąć się z kordonu policyjnego, został wykryty dziś w jednej z willi. Bandyta otworzył na nadchodzącego właściciela willi ogień rewolwerowy tak, że właściciel ledwo zdołał uciec z pod grądu kul.

Na przybyłych 100 policjanów i straż ogniową otworzył bandyta silny ogień. Po otoczeniu przez policjantów willi i wymianie strzałów oraz wrzuceniu do pokoju, w którym ukrywał się bandyta 6 granatów ręcznych, zdołał go wreszcie ranego rwać.

### NOWE OBSZARY ZIEMI DLA INWALIDÓW I ŻOŁNIERZY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (zo). Ministerstwo reform rolnych opracowało projekt ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom i inwalidom na obszarze powiatów oszmiańskiego, świeciańskiego, części powiatu wileńskiego, trockiego, brasławskiego i mołodeczniańskiego. Projekt ustawy wpłynął do Rady min. i będzie niebawem uchwalony.

### ODZNACZENIE JACKA MALCZEWSKIEGO.

Praga, 25 października. (PAT). Na posiedzeniu Rady min. zatwierdzono wnioski min. oświaty o wyborze artysty polskiego Jacka Malczewskiego na członka Czechosłowackiej Akademii nauki i sztuki.

### ODZNACZENIA ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. (zo). W „Monitorze Polskim“ z dnia 24-go bm. ogłoszono listę osób odznaczonych zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej po raz pierwszy złotym krzyżem zasługi.

Z pośród lwowian odznaczeni zostali: inż. Władysław Matzka, przemysłowiec Gustaw Pammer, prezes izby rzemieślniczej.

### PODPISANIE TRAKTATU Z BELGJĄ

Bruksela, 25 października. (PAT). Dziś został podpisany traktat arbitrażowy z Belgją.

## Drobiągi.

Groźny pożar w Łodzi. Wczoraj wieczorem w zabudowaniach fabrycznych Schultza w Łodzi wybuchł groźny pożar, który zniszczył doszczętnie fabrykę rękawiczek. Ogień zagroził również mieszczącemu się w parterze kinoteatrowi. Dzięki energicznej akcji policji i straży pożarnej obszedło się bez wypadku w ludziach. Straty wynoszą przeszło pół milj. zł. Policja prowadzi energiczne sledztwo, gdyż nie jest wykluczone, że ogień powstał z podpalenia. (AW.)

Nieurodzaj na Litwie. Dzienniki kowieńskie stwierdzają katastrofalne nieurodzaje w północnej części Litwy. Ceny inwentarza żywego spadły w zastraszający sposób a kupujących brak, bo wieś litewska cierpi dotkliwy brak pieniędzy. (AW.)

Komunikacja lotnicza Europa-Indje. W Bazylei przystąpiono do założenia angielsko-szwajcarskiego towarzystwa lotniczego, które ma wprowadzić stałą komunikację powietrzną między Europą a Egiptem i Indjami zapomocą Zeppelinów.

Szwagier Wilhelma akrobatą. Szwajcjer ekscesarza Wilhelma Zubkow podpisał kontrakt z cyrkiem wędrownym, który wkrótce przybyć ma do Paryża. Zubkow ma popisywać się jako ekwilibrysta na koniu. (G)

Sławny skrzypek Jan Kubelik zakupił od księcia Mikołaja Esterhazego zamek rycerski Cekl obok Bratislawy. Jan Kubelik posiadał już jeden zamek na Słowaczczyźnie, lecz sprzedał go Czechosłowackiemu Czerwonemu Krzyżowi. (AW.)

Wypadki tramwajowe w Wiedniu. Dziś wieczorem z powodu defektu hamulca nastąpiły w rozmaitych częściach miasta zderzenia tramwajów, wskutek których 22 osoby odniosły obrażenia. Między innymi nastąpiło zderzenie się wozu tramwajowego z autemobilem poselstwa polskiego na rogu Langengasse. Automobil poselstwa został uszkodzony. Znajdujący się w nim poseł Bader wraz z małżonką wyszedł bez szwanku.

## Sytuacja polityczna w Rumunii.

(Korespondencja własna).

Bukareszt, w październiku.

Dnia 15 października odbyło się w Bukareszcie uroczyste otwarcie jesiennej sesji parlamentu. Zarówno treść mowy tronowej, jak i złożone następnie na konferencjach większości rządowej deklaracje premiera Bratianu przyczyniły się w wielkiej mierze do wyjaśnienia ogólnej sytuacji politycznej kraju. Mowa tronowa, zawierająca program ustawodawczy na okres co najmniej dwuletni, była najlepszym tego dowodem, że rząd liberalny cieszy się pełnym zaufaniem korony. Sam zaś Vintilla Bratianu oświadczył dobitnie, iż partja jego nie myśli wogóle o wypuszczeniu ze swych rąk steru nawy państwowej. Równocześnie dał on wyraz swemu ubolewaniu z powodu niemożności utworzenia w Rumunii rządu ogólnonarodowego, który zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy państwo przystępuje do szerokiej akcji stabilizacyjnej, byłby bardzo na miejscu. Bratianu przypomina, że już niejednokrotnie podejmował próby w kierunku utworzenia takiego rządu, niestety jednak bez skutku. W chwili obecnej o ustąpieniu obecnego rządu nie może być mowy, gdyż zapoczątkowana akcja stabilizacyjna wymaga absolutnej ciągłości w pracach rządu. Z tego względu Bratianu nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za wywoływanie szkodliwych dla ogółu przesileni rządowych i zdecydowany jest tak długo pozostać u steru nawy państwowej, dopóki ogólna konsolidacja stosunków wewnętrznych i gospodarczo-finansowych nie stanie się faktem dokonanym. A do zupełnej normalizacji stosunków potrzebne są, zdaniem pana Bratianu, długie jeszcze lata.

W swym obszernym przemówieniu nie omieszkał p. Bratianu podkreślić, że sprawa dynastyczna przestała już być w Rumunii definitywnie aktualna, i że obecnie nikt już nie myśli poważnie o możliwości powrotu księcia Karola do kraju. Dalej przypominał premier, że akcja konsolidacyjna w dziedzinie finansów państwowych przygotowywana jest już od sześciu lat i że zwłoka, jaka w realizacji planu stabilizacyjnego nastąpiła, była jedynie wynikiem niepomyślnego rozwoju wypadków wewnętrznych, które wstrzymały tempo rokowań finansowych rządu. Nie bacząc jednak, na liczne trudności, rządowi udało się ostatecznie rokowania sfinalizować, dzięki czemu przeprowadzenie stabilizacji finansowo-gospodarczej jest dzisiaj już tylko kwestią czasu. Pan Bratianu oświadczył, że stabilizacja waluty rumuńskiej przeprowadzona zostanie drogą solidaryzacji wszystkich wielkich banków emisyjnych całego świata i że odnośną pożyczkę przyznają Rumunii najwybitniejsze instytucje bankowe Anglii, Ameryki i Francji. Premier rumuński nie traci przytem nadziei, że i niemiecki świat finansowy w akcji tej weźmie czynny udział. Stabilizacja finansowa Rumunii udostępni państwu temu podjęcie współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami świata.

Z kolei poruszył pan Bratianu sprawę głośniejszej panamy naftowej, która w łonie partji liberalnej wywołała dość silne tarcia. Premier oświadczył przy tej okazji, że dochodzenie w tej sprawie wdrożone zostało z jego własnej inicjatywy, a nie, jak powszechnie sądzono, z inicjatywy ministra sprawiedliwości, Stelina Popescu. Bratianu zwrócił się do przedstawicieli większości rządowej z prośbą o zachowanie narazie zimnej krwi i niewywoływanie na ten temat żadnych polemik, które mogłyby ujemnie wpłynąć na bieg akcji śledczej. Sprawiedliwość winno stać się zadość, a premier jest przekonany, że władze sądowe potrafią należycie i tym razem wywiązać się ze swych obowiązków.

Na powyższe przemówienie premiera, jako też na odczytaną uprzednio mowę tronową, odpowiedziała wyrazi-

ście opozycyjna partja narodowo-chłopska w specjalnym komunikacie, którego treść poniżej w streszczeniu podajemy:

Opozycja narodowo-chłopska nie uznaje podpisanych przez rząd Bratianu umów pożyczkowych i porzucając swą dotychczasową rezerwę taktyczną, przechodzi do otwartej i stanowczej walki z gabinetem liberalnym. — Partja zwołała już w tym celu do Bukaresztu nadzwyczajne zebranie swych działaczy z całego kraju, a ponadto odbędzie się w poszczególnych miastach liczne narady przywódców ruchu narodowo-rolniczego. Na naradach tych omówione zostaną sposoby najskuteczniejszej walki z obecnym rządem, którego obalenie partja uważa za swój najbliższy cel.

## Jak agituują „Undowcy”.

Otrzymujemy z kraju następujący list, który bez zmian jakichkolwiek podajemy.

Długo zbieram się prosić Szan. Redakcję o ogłoszenie jakto u nas gospodarują Undowcy wraz ze swymi posłami i senatorami. Może nie wiecie jakie to tam krzywdy te nasze błędne „ukraińskie żywioły” cierpią od tych ludożerców Polaków to teraz napiszę, proszę to odpowiednio ogłosić, tylko proszę moje imię zachować dla siebie, gdyż inaczej pewnie więcej nie mógłbym do W. Panów napisać, bo by mi uśmiercono lub zupełnie zniszczono ogniem i truczną. O prawdziwości moich podań można się przekonać najlepiej z wywodu policji państw. i świadków, których mogę naprowadzić, zresztą podam gotłe słowa bez komentarzy z których proszę resztę ułożyć.

Jednej niedzieli zeszłego miesiąca przybył ks. Tatonin senator w towarzystwie ks. Makara z Mistkowiec (powiat Sambor) i adwokata Rabijska syna ks. Rabijska z Sambora do wsi Zarajska pow. Sambor poczta Koniuszki Siemianowskie.

Naprzeciw wyjechała banderja, wybudowano bramę triumfalną, mowa powitalna wygłoszona przez pisarza Zarajska, dziewczęta obrzuciły go kwiatami na kooperatywie chorągiew ukraińska. Przemówienie ks. senatora zaczęło się od płaczu nad uciskiem, atakował gwałtownie starostów i policję, wzywając do tak długiej borby dopóki nie zerwa pęta nałożone przez Polskę (słowa podkreślone są dosłownie przytoczone) organizując się w jeden obóz, przed wojną było źle, ale teraz jeszcze gorzej w r. 1914 zerwał się naród do boju, ale w r. 1919 stała się katastrofa (co myślał przez to nie wiem) Ukraińcy rozdzieleni po Moskwie, Czechosłowacji, Rumunii, ale najgorzej im w Polsce, która postanowiła skończyć z bytem Ukraińców zniszczyć lud i ziemię i zamienić ją na narodowość rusińska. P. Marszałek Daszyński powiedział mu wyraźnie, że nie ma żadnej tu Ukrainy.

Dalej omawiał szkolnictwo, że narzucają im nauczycieli Polaków a ich nauczycieli wysyłają na Kresy, gdzie oni są prześladowani przez polską ludność. Przed wojną było 3.600 szkół u-

Sądząc z powyższego komunikatu o pozycji rumuńskiej, przypuszczać należy, że Rumunia stanęła ponownie w przededniu doniosłych wydarzeń. Czy do ostrej walki opozycji z rządem panu Bratianu dojdzie istotnie, trudno przewidzieć. W każdym bądź razie zaznaczyć się godzi, że w niektórych odłamach rządowej partji liberalnej wypowiediany jest ostatnio pogląd, że w interesie stronnictwa liberalnego wskazane by było dobrowolne ustąpienie obecnego gabinetu i pozostawienie rządów opozycji, która nie potrafiłaby się uporać z przeżywanymi przez państwo trudnościami i w ten sposób wzmocniłaby pozycję obozu liberalnego.

==o==

krajskich, dziś jest tylko 600 gdyż 3.000 Polacy zniszczyli, wystarczyło 20 żydów a już szkołę ukraińską zamieniano na polską lub utrakwistyczną.

Przytoczę polską Wrześnię, niech walczą i strajkują, gdyż za strajk nikt nie może być karany, tylko radzi, aby narazie tylko strajkowali tam, gdzie już zaczęli strajkować, gdyż wkrótce w całym kraju będzie strajk szkolny. Dalej oplakuje stan rolnika, że płaci wielkie podatki a nie ma nic za nie, powinni starać się dlatego wybierać tylko posłów opozycjonistów i szowinistów, którzyby w borbie nieustawali przeciw wrogom w sejmie, gdyż cały sejm w większości jest przeciw nim a największym ich wrogiem jest „Jedynka” (to pewnie za te uchwały i ustępstwa, jakie na ostatniej sesji dostały Stanisławów i inne) na legalnej drodze, mówi dalej senator, nie dostaniemy tylko przez borby i nieustępliwość. Nawołuje do organizacji w „Sokole”, mówiąc, „Sokół” jest to samo co „Luh” ma jeden i ten sam cel, tylko że nam Polacy rozwiązali „Luh”, to my sobie zawiązali „Sokół”, a gdy jego rozwiążą, to my znów inaczej go nazwiemy, a zawsze będzie jedno i to samo i ten sam cel. Na zakończenie zapytał, czy chcą dalej liczyć but polski, który ich gniecie”.

Wreszcie uchwalono trzy rezolucje:

1) Grunta parafialne martwej ręki i obszary dworskie rozdzielić między Ukraińców a nie Polaków lub Mazurów z zachodu.

2) Szkoły żądać wyłącznie z jęz. ukraińskim i swych nauczycieli ukr.

3) Domagać się tylko posłów boryteli opozycjonistów i tych tylko wspierać

Na zakończenie odśpiewano „Ne pora” i „Newmerla”.

Przemawiali jeszcze i chłopcy i p. adwokat Rabijski popierając wywody ks. senatora i zachęcając do borby i strajku.

Taki jest krótki przebieg — proszę go ogłosić światu niech wie, jak to się prowadzi politykę ukr. Gdyby Wpawo wie potrzebowali jakie wyjaśnienia, to proszę w insercacie „Różne” pod znakiem „Wiec” ogłosić, a ja zaraz dam wyjaśnienia, gdyż poczta boję się, gdyż mógłbym bardzo na tem od hajdamaków ucierpieć.

## Wycieczka do Włoch północnych po kongresie przeciwgruźliczym w Rzymie.

Z Medjolanu wyjechaliśmy o 8 rano pociągiem specjalnym (treno specjalne) do Sondrio. Pogoda była mglista. Jechało nas: Polaków 67, Czechów 66, Francuzów 57, Włochów 53, Węgrów 14, Anglików 14, Turków 8, Szwedów 4 itd. razem 325 osób. Można sobie zatem wyobrazić, że tak w przedziałach jak i na korytarzach rozmowa była wesoła i życzliwa.

W pierwsze sanatorium wysokogór-

skie to Presonasio (1250 m.) sanatorium ludowe miasta Medjolanu, na 180 łóżek. U drzwi wita podosta (burmistrz) Medjolanu, miły staruszek. — Pokoje są na 8, 6 i jedną osobę, opłata wynosi 30 lirów dziennie. Prócz tego na ukończeniu sanatorium dla dzieci na 40 łóżek — urządzenie wzorowe. W okolicy kilka prywatnych sanatoriów w budowie.

Znów pniemy się mozolnie w górę.

do dwóch sanatoriów luksusowych Pineta i l'Abetina. Pineta nieco wyżej położona (2000 m.) a luksus polega na tem, że każdy pokój jest indywidualnie namalowany, a meble i obicie dostosowane do tego koloru — odpowiada to nowemu kierunkowi leczenia, że by chory nie czuł się jak w szpitalu (wpływ na psychę). Salony, tak jak tu wszędzie, bardzo wykwintnie urządzone, wspaniale też inihalatorium, Kuchnią naftową, chłodnia elektrycznie ziębiona (brak drzewa i węgla we Włoszech). Nasi specjaliści kiwali tylko głowami, widząc drewniane łóżka.

L'Abetina jest może mniej luksusowo urządzona pod względem mieszkania, prowadzona przez znanego prof. Morellego, ma bardzo racjonalnie urządzone dezynfekcję, pralnię i kuchnię elektryczną. Ma też własną turbinę, poruszaną górskim potokiem, która dostarcza jej prądu. Ceny w obydwu sanatoriach od 80 do 100 lirów (40—50 zł.) dziennie.

Trzeba tu zaznaczyć nadzwyczajny w ostatnich czasach rozwój elektryfikacji we Włoszech, wyzyskana jest każda siła wodna, część pociągów ma już popęd elektryczny.

Tymczasem zrobiło się ciemno, reflektory naszych samochodów oświetliły szosę i sąsiednie góry, widok był wspaniały. Tak zajechaliśmy do Bormio. Bormio to termy siarczane, znane już za czasów rzymskich, położone 1500 m. nad morzem. Sam zakład składa się z budynku starego i nowego. Stary jest naturalnie wiele skromniej urządzone, ale o wiele ciekawszy, gdyż tam znajduje się samo źródło i grotta Azurea. Jest to długi korytarz w skale, kończący się wgłębieniem — podobnie jak w Monsummano — o bardzo ciepłej temperaturze z wyziewami siarczanymi. Tam ludzie mający przewlekłe artretyzmy przesiadują — ściśle według wskazówek lekarza — bo działa to silnie na serce. Doświadczyłam tego na sobie w Monsummano, gdzie zwiedziwszy tylko grotę, odziana jedynie w płaszcz płócienny, wyszłam zupełnie osłabiona. Termy mają 33 st. C a w zimie podobno 40, to też odpada ogrzewanie, kąpiele można mieć w dzień i w nocy, ale niema sposobu obniżenia ciepłoty, jedynie urządzone jest zimny tusz. Są wspólne baseny i wanny kaflowe a te ostatnie tak duże, że można w nich chodzić, woda sięga po szyję. Są też i kąpiele mułowe. Woda jest słabą siarczaną, działa jednak bardzo orzeźwiająco. W porównaniu z Monte Catini Bormio jest jednak wiele skromniej urządzone, ale może też dlatego dla polskich kieszeni dostępnejsze.

Nazajutrz po szybko zjedzonym śniadaniu, po włożeniu wszystkich sweaterów i futer, znajdujemy w szalonym ścisku nasze auto i jedziemy słynną drogą przez Passo Stelvio do Meranu. Auto serpentynami bez końca pnie się ku górze. Przed naszym zachwyconym wzrokiem odkrywa się co chwila inny, w miarę zakrętów i coraz to rozleglejszy górski widok, szczyty skaliste Ortello (3905 m.) i Christallo (3476) pokryte śniegiem. Jest zimno, blade słońce ledwo oświetla krajobraz. Gdy dojeżdżamy na szczyt przełęczy (2700 m.) wały chmur szybko pędzą od pobliskiej Szwajcarii, robi się ciemno, zaczyna padać drobny, suchy śnieg. Mała austerja, zaraz zaczyna się zgiełk niewypowiedziany, bo każdy chce naraz kontaktu, wermutu, cafe nero, herbaty, karteek, fotografują, tupią nogami, szczekają zębami.

Zaczynamy zjeżdżać, wszystko zmienia się błyskawicznie. Pokazuje się dobre ciepłe słońce, góry mają wesołe, porośnięte drzewami, bardzo zielone połoniny, na których się pasą krowy z dzwonekami, wesołe wioszczki ze strzelistą wieżą kościelną, miasteczka w tyrolskim stylu, widać nawet sady — to cudna dolina Adygi.

O 1-szej wjeżdżamy do Meranu. — Gdy byliśmy w Rzymie, nastąpił także

wilgotne upały, że my Polacy czuliśmy się bardzo niedobrze. W Medjolanie była mgła, w górach wybitnie zimno — tu klimat niesłychanie przyjemny. Słońce nie piecze lecz grzeje, powietrze ogromnie przeźroczyste, jedynie po zachodzie słońca robi się zimno. To też starzy i młodzi ubrani są przeważnie w białą flanelę, pod wieczór widać nawet futra. Klimat ten służy bajecznie owocom, znane są merońskie jabłka, obecnie najwięcej winogron.

Gdy myślę o Meranie widzę bardzo niebieską iskrzącą się w słońcu Adyge na tle gór, wzdłuż niej bulwary i większe hotele, tu się koncentruje całe życie. Meran broni się od tego, jakoby był miejscowością dla gruźliczych, to też jest tu jedno tylko takie sanatorium Hungaria, inne zajmują się przemianą materji. Ze specjalną starannością urządzony jest plac sportowy. — Konkursy tenisowe odbywają się tylko na placach t. zw. miękkich, zrobionych z elastycznej masy (tajemnicą wynalazcy) i posypanych czerwonym piaskiem, sprowadzonym z Anglii. To też gra na nich kosztuje 45 lirów za godzinę! Dobrze urządzone jest Stabilimento del Bagno — zakład kąpielowy — baseny ogrzewane, hydroterapia, helioterapia, gimnastyka Zandera. Słoneczne kąpiele na dachu mają rodzaj klatki szklanej dla potęgowania ciepła, co już widziałam dawniej u dra Tarnawskiego w Kossowie.

Czwartego dnia rano znów treno speciale do Gries-Bozen (Bolzano).

A stąd do jeziora Carezza (Karessee) drogi śliczna przez Dolomity.

Koleją zajechaliśmy o 9-tej wieczór, bardzo zmęczeni do Arco, które chyli się ku upadkowi z powodu małego napływu cudzoziemców. Wieczorem w domu zdrojowym wspaniałe obiady z mowami, w imieniu najliczniejszych na wycieczce Polaków, przemawiał dr. Dobrzański z Warszawy — potem wieczerze tańczące...

Arco ma klimat bardzo łagodny, od wszelkich wiatrów osłonięte górami. Wyróżnia się tu sanatorium Pancratius własność sióstr św. Krzyża, urządzone racjonalnie z komfortem i stosunkowo nie drogie.

Na jeziorze Garda kołysał się już nowy parowiec „Italia“. Na nieszczęście czas jest pochmurny i nie możemy użyć błękitu jeziora, który pamiętam jeszcze z dawnych lat. Jezioro dziś prawie martwe, nie widać ani żagli ani dymów. Zato wysepki malownicze, jedyna z nich dała Böcklinowi temat do „wyspy umarłych“.

Klimat jest tu wszędzie błogosławiony, rosną cytryny, pomarańcze, palmy i różne południowe owoce. Pokazy-

wano nam rzekomą ojczyznę Mignon, dla której powstała znana piosenka „znasz li ten kraj...“. W Gardone-Riviera ładny hotel Fasano i sanatorium Villa Rose. Tu też mieszka d'Annunzio, któremu rząd włoski ofiarował wille. W Desenzano zwiedzamy na zakończenie znane solarjum dra Magrasiego, który zajmuje się leczeniem gruźlicy kości.

Myślę że wszyscy obecni na wycie-

LISTY Z PODOLA.

Działalność TSL. na Podolu.

Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie zarządu Koła TSL. pod przewod. prez. Fr. Thienela. Ze sprawozdań poszczególnych przewodniczących komisji wynika, że każda z nich pracuje normalnie. I tak komisja bursacka zatwierdziła na stanowisku prefekta prof. Sakaluka Pawła, który daje rękojmię, że kierunek wychow. bursy będzie jak najlepszy. Poprawiono wikt wychowanków, postarano się o nakrycia stołowe i inne przedmioty potrzebne wychowankom.

Komisja seminarjalna zapewniła należyty rozwój seminarjum. To samo uczyniła komisja szkoły handlowej. — Komisja oświatowa pracuje normalnie i wzywa „łęcznych Polaków i Polki do wyjazdów do czytelników wiejskich.

Komisja biblioteczna uporządkowała księgozbiór i postara się o jego powiększenie.

Komisja finansowa opracowała budżet dla wszystkich działów pracy T. S. L. na czwarty kwartał br.

Skrupulatne i dokładne zestawienie przychodów i rozchodów wywarło na obecnych bardzo korzystne wrażenie tak, że każdy miał tę pewność, iż gospodaruje się majątkiem TSL. racjonalnie i planowo.

Z ogólnych prac Koła podał prezes do wiadomości uruchomienie szkoły eksponowanej w Berehowicy i odnowienie sali wykładowej.

Na posiedzeniu tem wybrano w miejsce dr. Heilperna, który wyjechał, pana Lindnera St. członkiem wydziału.

Komisja oświatowa. Dnia 16 października obradowała Komisja oświatowa, pod przewodnictwem p. Schweizera. Przyjęto sprawozdanie z wyjazdu na lustrację czytelników do Hluboczka W. przez pp. Rozwadowską i Pastuszenkę a do Białej ks. Ufryjewicza. Przy tej okazji delegaci wygłosili prelekcje. W Białej wyświeiliła p. Rozwadowska „Typy ludowe“ i „Rzym“ z odpowiednim ustnym wyjaśnieniem obrazów, a p. Pastuszenko wygłosił odczyt na te-

mat „Przemysł domowy jako podstawa dobrobytu ludu“. Na tle uwag o postulatach czytelnicy w Białej i Hluboczku W. rozwinęła się dyskusja, w następstwie czego postanowiono prenumerować dla czytelników pisma periodyczne, które zarząd komisji na posiedzeniu następnem ustalił. Również zapewniono na dzień 10 i 11 listopada odpowiednich prelegentów z okazji Dziesięciolecia Wskrzeszenia Polski. Akcja oświatowa dla wieśniaków będzie z następnym tygodniem uruchomiona. — Sprawa szkoły doksztalającej weszła już w stadium organizacyjne. Referentem tej nowej gałęzi pracy został p. Czabanowski. Wyjazdy na następny tydzień ustalono: Hrowica Dolna i Górna — p. Kaczkowski, Zastawie i Białoskórka — p. Kirchner, Czernichów maz. — p. Litwinówna, Marianka — instruktorka M. T. R. p. Żurawska.

Odezwy Koła TSL. do czytelników. Koło tarnopolskie wydało w sprawie obchodu z okazji Dziesięciolecia Wskrzeszenia Polski w dniu 11 listopada b. r. dwie odezwy. Czytelnicy mają wziąć w swoje ręce inicjatywę w tworzeniu komitetów obchod., a czynią to w porozumieniu z ks. proboszczami, kierownikami szkół, przedstawicielami obszarów dworskich, Policji Państwowej i naczelnikami gmin. Szkic programu ułatwi gminom pracę w komitetach. W wigilję uroczystości, t. j. dnia 10 listopada odbywać się powinny nabożeństwa żałobne za poległych w walce o niepodległość Polski, a wieczorem capstrzyk muzyki, o ile jest na miejscu. — Dnia 11 listopada uroczyste dziękczynne nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem, poczem pochód i przemówienie. Popołudniu należałoby urządzić przedstawienie odpowiednio dobranej sztuki teatralnej przy pomocy Koła młodzieży, Oddziału Przysposobienia Wojskowego, Strzelca itp. organizacji. Ozdobienie domów flagami o barwach państwowych, okien nalepkami, które będą w Tarnopolu do na-

bycia, zbiórka na Dom Sierót, jako fundacji i żywego pomnika Dziesięciolecia, dopełni reszty programu.

„Om-ga-ea-na-ea“.

Planeta Mars znajduje się w chwili obecnej na odległości 55-ciu milionów kilometrów od ziemi, najmniejszej, jaka obydwie planety dzielić może. Z tej wyjątkowej okazji pragnie skorzystać angielski spirytysta, profesor fizyki, Mansfield Robinson, który przed czterema jeszcze laty podczas zbliżenia Marsa bezskutecznie usiłował skomunikować się z marsjanami przy pomocy telegrafu bez drutu. Obecnie nadaje on depeşe, brzmiącą w języku marsjan: „Om ga ea na ea“, co w tłumaczeniu oznacza „Pan Bóg jest wszechobecny“. Języka marsjan „nauczył się“ profesor przy pomocy pewnego nader czułego medium spirytystycznego, które niejednokrotnie komunikować się miało z mieszkańcami Marsa.

Londyński urząd telegraficzny przyjął tę pierwszą międzyplanetarną depeşe, stosując do niej niedroga stosunkowo taryfę: zaledwie 7 szylingów i 5 pensów za telegram, tyleż niemal, co do Australji. Telegraf zastrzegł się wszakże, iż nie przyjmuje odpowiedzialności za dostarczenie depeşy. Lecz prof. Robinson nie wątpi, że marsjanie odbiorą jego telegram.

Inaczej zapatrują się na to specjaliści radiotelegrafji. Twierdzą oni, iż górne warstwy atmosfery ziemskiej na wysokości 150—200 kilometrów są w takim stopniu przeładowane elektrycznością, iż najprawdopodobniej odpedzą fale Herza z powrotem. Gdyby jednak fale radiowe przedostały się na wolną przestrzeń międzyplanetarną, czy istnieje pewność, że osiągną one właśnie Marsa, a nie rozproszą się? Odległość, dzieląca Ziemię od Marsa, fale radiowe przebyłyby — licząc po 300.000 kilometrów na sekundę — w ciągu 3-ch zaledwie minut. Przebyłyby! Ale czy dotrą do Marsa?

Wreszcie niema żadnej pewności, że na sąsiedniej planecie istnieją jakiegokolwiek istoty, że znają telegraf bez drutu, że odbiorą nadaną depeşe, jakkolwiek medium prof. Robinsona twierdzi, iż marsjanie posługują się radiem i nadają swe telegramy na fali długości 30 tysięcy metrów. A język marsjan?...

Zgrupowani wokół prof. Robinsona spirytysty przekonani są, iż obecna próba porozumienia się z Marssem uwieczniona będzie powodzeniem. Skonstruowali oni w St. Albans wielki aparat odbiorczy na fale 30-tysięcznometrowe i oczekiwają będą odpowiedzi. Może jakiś inny dr. Robinson z Marsa również przez medium poznał języki ziemskie i odpowie?...

JERZY KOSSOWSKI.

42

Ceglany dom.

(Ciąg dalszy).

— Nie wiem — odburknął Józek.  
— Będą musieli zrobić wysoki nasyp, aby obydwie brzegi zrównać.  
— Pewnie.  
— A służę to pewnie zrobią na wadze.  
— Nie wiem. Za służę pewnie nam odtrąca.  
— Niby z tego, co dadza za droge, łak? To i tak się oplaci.  
Było ciepło, więc na końcu grobli przystanęli, odpięli orczyki i wjechali w wodę, by konie wypławić. Józek wjechał pierwszy i wagnał konie na głęboką wodę. Ogromnie lubił pławić konie. Nogi podciągnął wyseko, by nie zamoczyć butów i prawie klęczał na końskim grzbiecie.  
— Konie zmęczone, nie można ich ziębić — przestrzegali Pietrek.  
— Nic im nie będzie — odparł Józek, zakładając orczyki do pługa. Wskoczył na konia i szparko ruszył ku domowi.  
Zmierzch zapadł wiosenny. Konie otrząsały się z zimnej wody i mocny zapach ich sierści mieszał się z świe-

żym zapachem niedawno zoranej ziemi. Zapowiadała się ładna pogoda. Sygnaturka, targana mocną ręką kościelnego rozlegała się po dolinie tak głośno, jakby kościół stał nad stawami, a nie w środku wsi.

— Fajno dzwoni nasz kościelny — pochwalił Pietrek. — Słychać daleko.  
Ale Józek, nie lubiący kościelnego od dzieciństwa, nie przytaknął Pietrkowi, choć nie mógł i zaprzeczyć.  
— Ostatni raz dzwoni dzisiaj.  
— Dlaczego?  
— Przecie jutro Wielki Czwartek — A prawda!  
Jechali chwilę w milczeniu.  
— Dobrze, żeśmy pospieszyliz z oraniem. Jutro się zawlecze i pod laskiem i na Zastawkach, w piątek jeszcze rozrzućmy nawóz... — nie skończył: z przydrożnego rowu wyrosła nagle jakaś ciemna postać tak nagle, że lejąco wykoń aż w bok się rzucił.  
— Kto to?  
— Ja, Staszka. — Józek omal z konia nie spadł. — Przyjdź wieczór pod kościół — szepnęła, i zniknęła za wierzba, na której był napis gmina Złote.  
Józek uderzył konia piętą i wjechał na droge prowadzącą już do folwarku.  
— On się zawsze tak łęka bele-czego — usłyszał za sobą głos Pietrka — a już koło tej wierzby nie przejdzie, żeby choć trochę się nie boczył. A naj-

mniej to choć uszy stuli.  
— Yhm — pomrukiwał Józek — rad, że Pietrek nie zauważył powodu końskiego strachu, a serce mu biło tak, że mogło chyba konia przestraszyć. Nie spodziewanie zjawiła się Staszka i nie spodziewanie wróciła w Józkowej pamięci wszystko, co go ze Staszka łączyło. Dotknął lewą ręką blizn po straconych dwóch palcach u prawej.  
W oknach domu jasno biło światło kiedy wjeżdżali w podworec. Wypręgli konie i puścili wolno. Poszły same na swe miejsca do stajni. Józek rozebrał swoją parę i uwiązał pociemku u żłobu. Obrok miał już zasypać sam Pietrek.  
Józek wyszedł przed stajnię i patrzył na nadchodzącą noc i odcinający się swymi jasnymi oknami dom. Zmęczony był całodzienną pracą, od której odwykł. Oparł się o odrzwia stajni i wodząc oczyma po konturach domu myślał: Powiększył się, bo jeszcze jeden człowiek przybył, a jasno w oknach, bo mną się raduje. Hm! Jak to każda rzecz na świecie żyje swoim życiem.  
W ganku zamajaczyła postać Zośki. Słyszała powrót koni i myślała, że Józek jest w stajni zawołała:  
— Wieczera! Józek! Wieczera!  
— Idę — odezwał się. Zośka poczękała nań w ganku.

— Nie mów Kazce o wczorajszym.  
— O czym?  
— No o wczorajszym, że płakała i że mówiła...  
— Co?  
— Że mnie nic nie obchodzi to, czy będziesz kopał torf, czy nie.  
— Dobrze, przecie ja wiem, żeś tego tak nie myślała. Ot zdenerwowana jesteś, zmęczona.  
— Bo pomyśl...  
— Cicho, nie mów nic. Ja wiem: ciężko ci i czasami człowiek się buntuje.  
— Jabyim chciała jak najlepiej, ale czasem...  
— Wiem, wiem. Chodźmy do izby  
Przy stole było miło i pogodnie. Kazka siedziała na swem miejscu, trzymając na ręku dziecko, patrzące szeroko otwartymi oczyma w wielki płomień lampy, Józek usiadł z Zośką naprzeciw i jedząc patrzył i potównywał. Nie mógł znaleźć podobieństwa. Agnieszka krzątała się wędrując co chwila do kuchni i z powrotem, znosząc coraz to jakiś przysmak dla spracowanego Józka. Gdy odsunął talerz i pił herbatę, usiadła koło Kazki i poczęła bawić dziecko. W pewnej chwili Kazka przypomniała:  
C. d. n.

## Wiadomości bieżące.

**26**  
Października  
1928

**Piątek**

Ewarysta

Muz. Sabiny

Wschód słońca 6:16

Zachód 16:32

## TEATR WIELKI.

Piątek 26 bm. „Dziękuję za służbę”.  
Sobota 27 bm o 3-ciej „Rusalka”, przedstawienie dla młodzieży szkolnej. — Wieczorem o 7.30 „Tajemnicza dama”.  
Niedziela 28 bm. o 3-ciej „Łatwiej przejść wielbłądowi”. — Wieczorem o 7.30 „Rusalka”, opera

## TEATR MAŁY.

Piątek 26 bm. Teatro del Piccoli, słynny teatr sztucznych ludzi. Dwa przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

## KINOTEATRY.

Apollo: „Błękitne noce”.  
Casino: Bebe Daniels jako Córka Zorzy.  
Chimera: „Ostatnia stawka”.  
Fatamorgana: „Chłopczyca”.  
Kopernik: „Ułańskie Miłostki”.  
Lew: Bernard Goetzke we filmie „Cyrk Royal”.  
Marysienka: „Ułańskie Miłostki”.  
Palace: „Tajemnica Cytadeli”.

## REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

Piątek 26 października: Chór Nauczycielek Czeskosłowackich z Pragi.  
Piątek 2 listopada: Artur Hermelin, Pianista. 10998

## BIELIZNA MĘSKA

światowej sławy z marką „Le v” wyrób, wykonanie, krój i ceny bez konkurencyjne r8895

**Józef NOWAK**

Lwów, pl. Marjański 6.

— Jutrzejsze popołudniowe przedstawienie „Rusalki”, arcydzieło muzyki czeskiej, przeznaczone dla młodzieży szkolnej, odbędzie się z p. Platówną w partii tytułowej i z p. Okońską w partii „Obcej Księżnej”. Inne główne partie odtworzą pp. Demetrowicz, Falkenberg, Hinglerówna, Popowiczówna, Wilkoszewska, Bender, Morena i Szymonowicz w partii Królewicza. Przy pulce kapelmistrz Leszczyński.

— Dwa uroczyste przedstawienia pod protektoratem JWPana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, urządzone staraniem Komitetu Honorowego z okazji 10-letnia niepodległości Republiki Czeskosłowackiej, odbędzie się w Teatrze Wielkim w niedzielę 28 bm. Na program tego dnia, tak uroczystego dla naszego bratniego narodu, złożą się dwa przedstawienia t. j. popołudniu o godz. 3 wyborna komedia świętego czeskiego autora Fr. Langera „Łatwiej przejść wielbłądowi” i wieczorem prześliczna baśń liryczna jednego z najpopularniejszych kompozytorów czeskich, Antoniego Dworzaka „Rusalka”, z gościnnym udziałem znakomitej przedstawicielki partii tytułowej p. Zdenki Zika Obydwaj przedstawią poprzedzą narodowe hymny polski i czesko-słowackie „Kde domov moj” i „Nad Tatrami sa błyska”. Ponadto przedstawienie popołudniowe rozpocznie uwertura opery Smetany „Libussa” oraz antrakty wypełni koncert symfoniczny, złożony z utworów tegoż kompozytora, mianowicie uwertura do opery „Pocahontek” i poemat z cyklu „Ma vlast” pt. „Vyšehrad”. Kierownictwo muzyczne objął kapelmistrz Leszczyński.

— Piotr Raiczew, znakomity tenor teatru „La Scala” w Mediolanie, Grand Opery w Paryżu i państwowej opery w Berlinie, po uzyskaniu został przez dyrekcję Teatru Miejskiego na dwa występy, które odbędą się w przyszłym tygodniu.

— Płatnicy państwowego podatku przemysłowego, wyznania mojąszowego, zawiadomieni po myśl art 90 u. o. ppp., że odwołania ich będą rozpatrywane przez Komisję Odwoławczą w dniu 26 bm. (piątek) popoł. i w dniu 27 bm. (w sobotę), o ile z powodu święta nie jawią się, winni zawiadomić o tem Komisję Odwoławczą do spraw podatku przemysłowego w Izbie Skarbowej we Lwowie celem wyznaczenia im nowego terminu, o którym zostaną w swoim czasie osobno zawiadomieni.

— Towarzystwo Lekarskie. Porządek dzienny na piątek 26 bm: I. Pokazy kliniczne: I. Prym. Lipiński: a) Przypadek tęcza urazowego niezwykłego pochodzenia, b) przypadek zapalenia opon m. rdz. etjologii paciorkowcowej, c) demonstracja uzdrowienia po błonicy krtani i tchawicy. — II Program wspólny z Tow. Historji Medycyny: a) Prym. Pisek: 300-letnie odkrycia krążenia krwi przez Harveya. b) Prof.

## Dlaczego przedstawiciel „Zw. Obrońców Lwowa” nie przemawiał nad grobem śp. gen. Rozwadowskiego

W sprawozdaniu z pogrzebu śp. generała Tad. Rozwadowskiego z powodu rażącego braku przemówienia przedstawiciela Zw. Obrońców Lwowa — który to brak był tłumaczony w „kolach narodowych”, jako usuwanie się od oddania należnego hołdu wielkiemu wodzowi — byliśmy zmuszeni wyjaśnić, że stało się tak, nie z winy Zw. Obrońców Lwowa, ale skutkiem sprzeciwu Rodziny śp. Generała.

Ponieważ wiadomość ta wywołała bardzo żywe i bardzo rozmaite komentarze, przykre zarówno dla Zw. Obr. Lwowa, jak i Rodziny śp. Generała, ogłaszamy poniżej przesłane nam przez Zw. Obrońców Lwowa odpisy listów, które sprawę całą autorytatywnie wyjaśniają:

## I.

Do Wielce Czcigodnej Pani Generalowej Tadeuszowej Rozwadowskiej.

Lwów, 23 października.

W imieniu Rady Zawiadowczej Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, oraz na podstawie uchwały Rady z dnia 23 bm. mamy zaszczyt przedstawić Wielce Czcigodnej Pani co następuje: W porozumieniu z Władzami wojskowymi, zajmującymi się zarządzeniem pogrzebu śp. Generała broni Tadeusza Rozwadowskiego miał przemawiać nad mogiłą tak przez nas czczonego dowódcy śp. Generała w imieniu naszego Związku oraz Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny adwokat dr. Antoni Nowak-Przygodzki, Prezes naszego Związku.

W czasie kiedy kondukt pogrzebowy był już na cmentarzu Łyczakowskim i zbliżał się do cmentarza Obrońców Lwowa — podszedł do p. prezesa dr. Antoniego Nowaka - Przygodzkiego p. Zdzisław Stahl i oświadczył, że z polecenia Rodziny śp. Generała prosi, aby p. dr. Nowak-Przygodzki nie przemawiał, gdyż Rodzina śp. Generała sobie tego nie życzy.

Wobec tego, że działo się to w ostatniej chwili p. dr. Nowak-Przygodzki nie mógł sprawdzić, czy istotnie jest życzeniem Wielce Czcigodnej Pani, aby nie przemawiał nad grobem

Bednarski: O starożytności naszych zwyczajów, przesądów i leków ludowych, c) Prym. Ziembicki: Szymon z Łowicza i jego nomenklator roślinno-lekarski, pierwszy ogłoszony po polsku (w r. 1532). Jedyny w Polsce egzemplarz tego druku we Lwowie

— Z „Odrodzenia”. Dziś (piątek) o godz. 7 wiecz. w sali Czytelni Katolickiej (Piekarska 28) odbędzie się walne zebranie ze statutowym porządkiem dziennym. Obecność wszystkich członków i kandydatów bezwarunkowo konieczna.

— Zarząd Lw. Tow. Śpiew. „Hafia” wzywa swych członków do uczeszczenia na próby, które odbywają się stale w niedzielę i piątek od godz. 19—21. Wpisy jakoteż przyjęcia nowych członków uskutecznia Sekretariat T-wa w lokalu przy ul. Ossolińskich 11 III p. w dniach i godzinach prób.

— Medycy (czki) starego systemu studjów! Przed ostatecznym załatwieniem sprawy przedłużenia starego systemu studjów na medycynie, zwołuje się więc medyków starsystemowców na dzień 27 bm. (sobota) o godz. 4 popoł. do sali Polskiego Domu Akademickiego, ul. Sobieskiego 7 (dawniej Królewska, boczna Zielonej, dojazd tramwajem 3 i 7). Koledzy! We własnym waszym interesie leży bezwzględne przybycie wszystkich Kolegów i Koleżanek. Jawcie się licznie!

— Dyrekcja Szkoły zawodowej kształcącej im. St. Konarskiego (ul. Leona Sapiehy 91) zaprasza PT pracodawców i opiekę domową na konferencję wywiadową, która odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 9 przedpoł.

— Wzywa się tych członków Związku Obrońców Lwowa, którzy uczęszczali na kursy dla eksternów, a z przyczyn od nich niezależnych nie składali egzaminu dojrzałości przed Komisją, lub też zostali reprobowani, do zebrania się w lokalu Związku przy ul. Rutowskiego w niedzielę, o godz. 10 rano.

— Komisja pośrednictwa pracy Bratniej Pomocy Stud. U. J. K. we Lwowie poleca zdolnych i solidnych korepetytorów dla

przedstawiciel Związku podkomendnych śp. Generała Rozwadowskiego — Związku, który jest gospodarzem cmentarza Obrońców Lwowa — na którym śp. Generał został pochowany i dlatego nie przemawiał.

Rada Związkowa ZOL. nie może jednak przypuścić ani na chwilę, aby życzenie przedstawione przez p. Zdzisława Stahla było istotnie życzeniem Wielce Czcigodnej Pani i Jej Dzieci i dlatego ośmiela się zwrócić z prośbą o łaskawe wyjaśnienie, czy istotnie podobne życzenie Wielce Czcigodna Pani wyraziła. — W oczekiwaniu łaskawego wyjaśnienia łączymy wyrazić prawdziwej czci — Za Zarząd: Sekretarz: L. Martyniak mp. — Prezes: Karol Baczyński mp.

## II.

Do Wielce Szanownego Związku Obrońców Lwowa!

Lwów, 24 października.

W odpowiedzi na list Panów z dnia 23 października donosimy uprzejmie, że wprawdzie życzeniem naszym było, by jak najmniej mów wypowiedziałyśmy ogólnikowo. Nie wiedzieliśmy czy i kto zechce przemawiać nad mogiłą śp. Meża i Ojca naszego.

Niezmiernie jesteśmy wdzięczne JWPanu Prezesowi Nowak-Przygodzkiemu za Jego piękną, a niewypowiedzianą mowę, wydrukowaną w „Słowie Polskim”.

Dziękując za miejsce na cmentarzu Obrońców Lwowa dla zwłok naszego Najdroższego Zmarłego — kreślę się z poważaniem Generalową Tadeuszową Rozwadowską z córką.

Wobec powyższego listu jesteśmy zniewoleni wyrazić najżywszą ubolewanie, że czynnik z byłego Związku Lud. Nar., nie cofnęły się przed nadużyciem imienia Rodziny celem odwołania przedstawiciela Zw. Obrońców Lwowa od udziału w pogrzebie partyjnej i wyzyskać pogrzeb śp. Generała dla swych politycznych, stronnicych celów.

uczniów gimnazjalnych i seminarjalnych wszelkiego typu, oraz zdolnych pracowników biurowych. Zapotrzebowania zgłaszać można do Komisji pisemnie, telefonicznie, lub osobiście codziennie między g. 13—14 przy ul. Łozińskiego 7, Tel. 2—45.

— Chór Praskich Nauczycielek we Lwowie. Uroczysty koncert ku uczczeniu 10-letnia przywrócenia niepodległości Republiki Czecho-Słowackiej odbędzie się dziś w piątek w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Program wypełni jeden z najlepszych chórów żeńskich w Europie, zespół Nauczycielek czechosłowackich z Pragi, który pod dyrekcją Prof. Pawła Dedecka wykona hymny narodowe oraz szereg pieśni słowiańskich. 11050

— „PRZEGLĄD STOLARSKI”. Ukazał się nr. 20-ty tego dwutygodnika o bogatej treści, z licznymi ilustracjami. Treść: Wędrzenie drzewa. — Sypialnia (J. Leja arch.) — Nauka pracy w rzemiośle. (Zołęziński). — Lakierowanie japońskie. — Gładzenie drzewa. — O budowę Pawilonu Rzemieślniczego na P. W. K. — Świątowy przyrost i wyrab drzewa. — Pojęcie rzemiosła a przemysłu. — Skrzynka odpowiedzi. — Redakcja i Administracja „Przeglądu Stolarskiego”: „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. 11033

— Kurs dla pracowników Kas Chorych. W Okręgowym Związku Kas Chorych we Lwowie rozpocznie się z dniem 5 listopada b. r. urządzony przez nazwaną instytucję sześciotygodniowy kurs dla pracowników Kas Chorych, obejmujący wszystkie gałęzie ubezpieczenia społecznego z szczególnym uwzględnieniem ubezpieczenia na wypadek choroby. Kurs ma na celu pogłębienie wiedzy i wykształcenia zawodowego w tej dziedzinie, a wykładcą będą pierwszorzędne siły fachowe, między innymi wybitni reprezentanci Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i wyższych Instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Dopuszczeni do kursu są w pierwszym rzędzie pracownicy Kas Chorych i pokrewnych instytucji, wyjątkowo w miarę wolnych miejsc także inni słuchacze na podstawie należycie uzasadnionych podań. 11045

— Składam zł. dziesięć (10) na „Dom Żołnierza” z okazji 10-letnia wskrzeszenia Polski”. 11032

— Państwowa Szkoła Przemysłowa we Lwowie (ul. Snopkowska 1 47) ogłasza wpisy do Szkoły Majstrów Budowlanych z oddziałem dla murarzy, cieśli, kamieniarzy i żelbetoniarzy od 29—31 października włącznie od godz. 9—12. Warunki przyjęcia w westybulu szkoły lub listownie. Wpisy na 5-cio miesięczny „Wieczorny kurs dla obsługi kotłów i maszyn parowych” przy Państw. Szkole Przemysł we Lwowie (ul. Snopkowska 47) odbędą się od 24—27 października włącznie od godz. 11—12 i od 17—18. Bliższe informacje w westybulu szkoły. Dyrekcja 10820

— Przyjechali do Lwowa. Hotel George'a: Włodzimierz Cielecki z Białobóznicy, B. Baum z Wiednia, Richard Engel z Strasburga, Abr. Sparcz z Wiednia, Kazimierz Lichtenstein z Krakowa, Edward Gilles z Bytomia, Erwin Fischeł z Wiednia, August Loria z Krakowa, Wiktor Bulowa z Katowic, Michał Krasnopolski z Latacza, Jan Jarmoliński z Warszawy, Feliks Glatz z Wiednia, Stanisław Gajny z Warszawy, Heinrich Bech z Kopenhagi, Alicja Gebethner z Warszawy, Carl Mueller z Jena, Gerson Zybert, Korwin Szymanowski, Marjan Bem — z Warszawy, Seweryn Dolański z Gębowa, Józef Szwarzman z Warszawy, Witold Zaleski z Warszawy, Oskar Wierfel z Łodzi, Wilhelm Grossman z Jeddleca, Zygmunt Wańkiewicz z Warszawy, Bukaurina Zika-Zdenka z Zagrzebia, Edward Wisłocki z Katowic, Władysław Blaschke z Mikuliniec, Alfred Mieliecki z Krakowa, Gueford Haverbak z Gdańska, Robert Weissbach z Pragi.

Hotel Krakowski: dr. Bolesław Gawęcki z Warszawy, dr. M. Zieliński z Horodniki, Walter Henri Huber z Zurychu, dr. Jan Stiehl z Krosna, Stanisław Sieradzki z Poznania, Tadeusz Chowaniec ze Stanisławowa, Julian Rutkowski z Mizocza, pułk. Władysław Mroczyński z Warszawy, Arnold Singer z Katowic, Feliks Wiktor Ptaszewski z Ostroga, Witold Pawłowski z Brzostek, Jakób Elster z Tarnopola, Michał Bandler z Wiednia, Zygmunt Deniszczuk z Wgody, Wilhelmna Rzymanówna ze Stebnik, Hugon Wiener z Wiednia.

— Wszystkie chóry lwowskie zawiadania wydział Związku Tow. Muz. i Śpiewaczych, że jedyna próba z pieśni, które będą odśpiewane w dniu 1. listopada br. na cmentarzu Obrońców Lwowa — odbędzie się w niedzielę 28 października o godz. 10 rano w sali „Sokoła Macierzy”. — Obecność wszystkich śpiewaków obowiązkowa. Bibliotekarze poszczególnych towarzystw przyniosą potrzebne nuty.

— Nabożeństwo żałobne za duszę śp. red. Leopolda Szenderowicza, dyrektora „Wieku Nowego” odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 9-tej rano w kościele św. Antoniego.

— Nalepki iluminacyjne na święto 10-letnia Państwa Polskiego. Wojewódzki Komitet obchodu 10-letnia wskrzeszenia Państwa Polskiego podaje do wiadomości, że w dniach najbliższych zostaną oddane do rozsprzedaży nalepki iluminacyjne na okna. — Nalepki te w kolorze czerwonym z godniem państwowym i datą 1918—1928 będą do nabycia w kioskach i sklepach. Dochód z nalepek przeznaczony jest na budowę „Domu Żołnierza” we Lwowie.

Ostrzega się P. T. Publiczność, Urzędy i Instytucje przed nabywaniem nalepek o innych kolorach i rysunkach rozsprzedawanych przez poszczególne osoby, gdyż nie pochodzą one od Wojewódzkiego Komitetu. — Przewodniczący Komitetu: Wojciech Gofuchowski, wojewoda lwowski.

— Wykwintną garderobę męską nabyć można na bardzo dogodnych warunkach w firmie tekstylnej Wittels, ul. Rutowskiego 7. 10573

Nowo otwarty Magazyn pościeli R. DRZAŁA — Lwów, ul. Chorążczyzny 5, — przed kinem Apollo, poleca: kołdry 18 zł. — Materace 30 zł. — prześcieradła 6 zł. — materaców 8 zł. — Wyprawki studenckie! 10680

— Komitet budowy pomnika Marii Konopnickiej we Lwowie składa gorące podziękowanie Dyrekcji Teatru Wielkiego pp. dyr. Henrykowi Barwińskiemu i Dyr. Czesławowi Zarembie za bezinteresowne oddanie widowni — p. Dyr. Leonji Barwińskiej za trudny podjęty w urządzaniu akademii — p. prof. Stanisławowi Maykowskiemu za wygłoszenie przemówienia oraz za wzięcie udziału w tej akademii pp. Wandzie Siemaszkowej, Franciszce

Platównie, Wiktorji Pastównie i pp. Marianowi Kielarskiemu, Stanisławowi Kustowskiemu, Jarosławowi Leszczyńskiemu oraz Towarzystwu śpiewackiemu „Bard” pod batutą p. Romana Wojnarowicza.

— **Polskie Towarzystwo Matematyczne.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 20<sup>15</sup> w sali I. Uniwersytetu J. K. Komunikaty: 1. Prof. Steinhaus: Przykład okręgu trygonometrycznego rozbieżnego. 2. Doc. dr. Schander. Rozszerzenie twierdzenia o odwracaniu funkcjonalów liniowych i ciągłych. 3. Doc. dr. Nikliborc. O nierównościach w teorii równań różniczkowych.

— **Ruch pocztowy.** W agencji pocztowej Niezwicka pow. Horodenka zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

W agencji pocztowej Dobrostan pow. Gródek Jagielloński zaprowadzono służbę telegr. i telef. w ograniczonych godzinach dziennych.

W urzędzie pocztowym Wiśniowczyk pow. Podhajce zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

— **Posiedzenie komitetu budowy pomnika Marji Konopnickiej** odbędzie się w niedzielę dnia 28 października br. o godzinie 11-tej przedpołudniem w sali Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego.

— **Wyjaśnienie.** Odnośnie do zamieszczonego we wczorajszym numerze „Słowa Polskiego” artykułiku p. t.: „Kompromitacja p. Rogera Battagli” stwierdzamy, że sprostowanie p. Battagli nie prostuje doniesienia „Agencji Wschodniej”, lecz doniesienie „Epoki”, gdyż „Aj. Wsch.” podając pierwotnie doniesienie zacytowała wyraźnie „Epokę”, jako źródło tej wiadomości.

— **Magistrat przygotowuje projekt regulacji plac robotników.** W uzupełnieniu wiadomości o nowem uregulowaniu poborów robotników miejskich Zakładów przemysłowych donosimy, że Magistrat opracowuje projekt nowego szematu plac pracowników r. Zakładów przemysłowych i że sprawa ta będzie przedłożona pod obrady komisji budżetowej i radzie przybocznej. Dopóki sprawa nowego szematu nie zostanie definitywnie załatwiona uchwalila komisja budżetowa i komisja przedsiębiorstw miejskich przedłożyć radzie przybocznej wnioski na wypłacanie robotnikom i funkcjonarjuszom gminy do X. stopnia włącznie dodatku kwartalnego w wysokości od 80—120 zł., co rada przyboczna uchwalila niewątpliwie na najbliższem swem posiedzeniu.

— **Dziesięciolecie wyzwolenia Czechosłowacji.** Z inicjatywy konsula czechosłowackiego we Lwowie dra Jiraska odbędą się w sobotę 27 bm. o godzinie 20-tej w sali Instytutu Technologicznego uroczystości jubileuszowe z okazji 10-lecia wyzwolenia Czechosłowacji. W programie obchodu: Odśpiewanie Hymnu Polskiego, przemówienie konsula dra Jiraska oraz produkcje śpiewackie indywidualne i chóralne. Utwory chóralne odśpiewa Chór Nauczycielek Czechosłowackich z Pragi pod batutą prof. P. Dedecka.

— **Z komisji przedsiębiorstw miejskich.** Na ostatniem posiedzeniu komisji przedsiębiorstw miejskich załatwiono sprawę rekonstrukcji nadzwyczajnych budżetów miej. Zakładów Elektrycznych, Zakładu gazowego i Zakładu wodociągowego. Zastanowiono się w dalszym ciągu nad sprawą statutu miej. Zakładów przemysłowych. Sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem obrad magistratu i komisji przedsiębiorstw komunalnych.

— **Z sesji magistratu.** Na wczorajszej sesji uchwalono dodatkowy kredyt na dokończenie stropu nad salą rady miejskiej w kwocie zł. 23.432.

Uchwalono wykonać najkonieczniejsze roboty remontowe w domu przy ul. Jabłonowskich 1. 11, dzierżawionym przez policję państwową, kosztem 15 tys. zł.

— **Sędziowie przysięgli.** Do IV. zwykłej kadencji sadu przysięgłych,

## Zbrodniczy napad na posterunkowego

POSTERUNKOWY NAPADNIĘTY Z UKRYCIA CIĘŻKO RANNY.

Stanisławów. (Tel. wł.) Późnym wieczorem przedwczoraj w odległości kilometra od posterunku policyjnego w Wołczyńcu na drodze, wiodącej ze Stanisławowa do Wołczyńca, został ciężko ranny w zamiarze morderczym post. Michał Gosz ze stanu Powiatowej Komendy P. P. w Stanisławowie. W chwili, gdy udawał się do swego miejsca przeznaczenia w Wołczyńcu, został na padnięty przez nieznanego sprawcę, który ugodził go jakimś ostrym narzędziem. Przebiło ono posterunkowemu płaszcz, mundur i białiznę i zadało mu głęboką ranę na nodze. Sprawca prawdopodobnie mierzył w pierś lub w ja-

mę brzuszna a ukryty po przeciwnej stronie przydrożnego rowu wymierzył cios ostrym narzędziem, przemocowanem na tyczce lub drążku.

Posterunkowy, po prowizorycznem opatrzeniu jego rany w Wołczyńcu, został przewieziony do tutejszego szpitala. W toku przeprowadzonych dochodzeń aresztowano kilka osób, które od dłuższego czasu pały ku niemu zemstą za złożenie przez niego obciążających zeznań i przyaresztowanie jednego ze sprawców morderstwa, popełnionego na osobie śp. Nowogrodzkiego w dn. 5 sierpnia na tej samej drodze.

==○==

Z SALI SĄDOWEJ.

## Falszerz weksli.

Przed Trybunałem sadu karnego stał wczoraj Stanisław Czupryk, właściciel realności na Kleparowie, oskarżony o oszustwo. Oskarżony, półinteligent wpadł na sprytny sposób naciągania banków. Oto zaopatrzwszy się w fałszywą pieczęć urzędu gminnego i urzędu parafialnego, wystawiał fałszywe świadectwa na nazwiska Józefa Kaszuby, Kaspra Blaszkę, Stanisława Kapulińskiego i Henryka Nawrockiego, z potwierdzeniem, że są oni zamożnymi właścicielami realności. Następnie wnosił na ich nazwiska podania o pożyczkę wekslową. I w ten sprytny sposób zrealizował trzy weksle na sumę 1500, 1400 i 1300 zł. Pieniądze podejmował na podrobione świadectwa tożsamości tych osób.

Ofiarą tego oszustwa padła jedna z najpoważniejszych instytucji finansowych w naszym mieście, która dopiero w chwili zapadłości weksli przekonała się o oszustwie.

Rozprawę prowadził s. o. Bajorek. Oskarżony, który przelumpował 4200 zł. stał bez obrońcy.

która rozpocznie się 5 listopada, wylosowani zostali następujący przysięgli: Alemann Christian, dyr. Ski. „Silesiana”; Arendt Rudolf, emer. oficiel b. namiestnictwa; Aschenberg Włodzimierz, urz. magistratu; Baran Stanisław, wł. magazynu medycz.; Baum Herman, kupiec, wł. real.; Bernacki Juliusz, druk., wł. realn.; Boluch Jan, majster piekarski, wł. realn.; Brandstaedter Bene, przemysłowiec; Dawidowicz Roman, urz. bankowy; Dobrzański Władysław, właśc. apteki; Dohna-Ek Antoni, zarządca drukarni; Domiczek Karol, przem., wł. realn.; Dyczek Bruno, kupiec; Falter Artur, przemysłowiec; Frey Edward, nadleśniczy; Gutwald Zygmunt, inż., wł. real.; Guzecki Michał, dyr. Miejs. Kasy Oszczędności; Halski Józef, kupiec; Hardygóra Piotr, urz. Tow. naft. „Premier”; Hartel Edmund, urz. Zakł. Osołińskich; dr. Horowitz Marcin, wł. dobr ziemskich; Hulinka Teodor, właśc. dobr.; Jankowski Władysław, wł. realności; Janowski Ludomił, kier. firmy Can - Pacif - Rail; Janów Jan, docent Uniwersytetu; Kondratowski Stefan, inżynier cywilny; Watt Joachim Edward, kupiec; Wisłocki Jan, urz. Miejs. Kasy Oszcz.; Witz Juliusz, prok. banku; Zaleski Ryszard, urz. pryw.; Krzyżanowski Franciszek, aptekarz, wł. realn.; Larski Karol, dyr. Ski węgl. „Terma”; Majwald Stanisław, kupiec; dr. Mulstein Marcell, przemysł., wł. realn.; Olbert Szymon, kupiec; Riedl Kazimierz, kupiec.

Sędziowie przysięgli zastępcy: Eder Stanisław, komisarz magistratu; German Władysław, zarządca druk. Polskiej; Głogowski Eugenjusz, urz. M. Z. E.; Górecki Czesław, urz. Tow. akc. nafta gaz. ziem.; Jenkner Gustaw, majster budowniczy; Kondracki Marian, urz. Kasy chorych; dr. Rożniak Mieczysław, urz. Zakł. ubez.

Po przesłuchaniu jednego z prokurentów tej instytucji, skazano osk. na 2 lata ciężkiego więzienia z obstrzeniami, z czego w drodze amnestji darowano mu 8 miesięcy.

Oskarżony stał z wolnej stopy a ponieważ skazany został na karę wyższą od 1 roku, nie można mu było udzielić odroczenia kary i musiał natychmiast być odprowadzony do więzienia. I tu zaczyna się tragikomedja. Oto w sądzie nie było żadnego strażnika, któryby się zajął aresztowaniem. Wobec tego trybunał musiał czekać z ogłoszeniem wyroku, dopóki z Brygidki nie przysłał strażnika.

Wypadek ten nie jest odosobniony. Sąd okręgowy karny, mający do czynienia z apaszami i mordercami nie posiada żadnej straży, któraby zabezpieczała sędziów a tem samem broniła powagi sądu. Bywały już wypadki napadu na sędziów i zdaje się kompetentne czynniki czekają na jakiś tragiczniejszy wypadek i wtedy dopiero ustanowią w sądzie strażę bezpieczeństwa. Na razie cierpi na tem powaga sądu.

od wypadków; Ropicki Włodz., urz. Tow. naft. „Dąbrowa”; Winiarz Julian, dyr. kopalni nafty.

==○==

— **Dwa wypadki samochodowe.** Andrzej Szawłowski student uniwersytetu, prowadząc auto nr. 85—22, z ul. Kleińowskiej na ul. Sykstuska, najechał na wóz ciężarowy wskutek czego wóznic Baruch Finkelstein spadł z wozu i doznał potłuczeń tak, że stracił przytomność. Jak stwierdzono kierowca tego auta nie ma karty jazdy. — Drugi wypadek zdarzył się na pl. Goluchońskich, gdzie nieznanymi szofer nr. 90—404 najechał na Emę Kucharską, która doznała ciężkich potłuczeń i przez Pogotowie odwieziona została do domu.

— **Zamach samobójczy.** W zamiarze samobójczym targnęła się wczoraj na życie Janina Krawczykówna, która usiłowała otruć się amoniakiem.

— **Z sali szpitalnej.** Do tutejszego szpitala przywieziono wczoraj z Rokityny Andrzeja Onyszke, który ciężko został potłuczony przez spadające drzewo.

— **Przebiły przez nieznanego sprawcę.** Na Józefa Osikowskiego, zamieszkałego w Kleparowie, w chwili gdy przechodził ul. Szpitalną, napadł jakiś nieznanymi sprawca i zadał mu nożem ciężką ranę w głowę.

— **Ze zwyczajnej rubryki.** Wczoraj o północy obok parkanu przy ul. Snopkowskiej znaleziono dziecko pięciomiesięczne, liczące około trzech miesięcy. Do pierzynki przywiezioną była karteczka: „dziecko niechrzczone, porzucone przez nieznaną matkę”. Policja poczyniła zabiegi, aby matka została rozpoznana.

— **Z kroniki włamania.** Nieznany sprawca dostał się do mieszkania Katarzyny Michalini przy ul. Miłkowskiej

go 1. 2, skąd zabrali futro i garderobę wartości około 1000 zł. — Drugie włamanie notuje raport policyjny przy ul. Zyblikiewicza 1. 13, popełnione na szkole Grzegorza Krebsa. — Trzecie włamanie popełnione zostało w fabryce „Hydropol”, skąd złodzieje zabrali 7 pasów maszynowych.

— **„Wypożyczyli dwa rowery”.** Izidor Arnold, właściciel firmy „Seren” oskarżył wczoraj w Wydziale śledczym Michała Buczkowskiego z Mszały i Teodora Omelana, którzy wypożyczyli dwa rowery i więcej w sklepie się nie pokazali.

==○==

□ **TARNOPOL. Przytrzymanie włamywaczy.** Wczorajszej nocy nad ranem posterunkowy przytrzymał Salomona i Izaka Garfunklów, synów znanego w Tarnopolu komunisty, w chwili, gdy włamali się do sklepu Pelza przy ul. Mickiewicza.

**Aresztowanie kasjarza.** Aresztowany został Władysław Bagan za współudział w włamaniu kasowym w gmachu sądu okręgowego. Od aresztowanego już poprzednio drugiego sprawcy Kłębka otrzymał Bagan za współudział 100 dolarów.

**Włamanie w kooperatywie ruskiej.** Nieznani sprawcy włamali się do kooperatywy „Budowy cerkwi” i skradli tytoń wartości 1000 zł.

POBICIE POSŁA CHAMA.

Stanisławów. (Tel. wł.) Onegdaj przy był do Stanisławowa poseł „Selrob’u” Mikołaj Cham celem odbycia wiecu polekiego. W chwili, gdy poseł Cham opuścił gmach dworca kolejowego i zmierzał w stronę miasta, został u wylotu ul. Lelewela napadnięty przez nieznanymi osobników, którzy go dotkliwie pobili. Zachodzi silne podejrzenie, że poseł Cham został pobity przez swych przeciwników politycznych.

KARYGODNE ZAJŚCIE W KOŚCIELE.

Kamionka Str. (Tel. wł.) W dniu 21 bm. wywołał Władysław Pielich awanturę z dwoma braćmi Berbeckimi, powodowany jakimiś osobistymi obrachenkami. Berbecy, zagrożeni napadem Pielicha, wbiegli do otwartego kościoła, gdzie się w tym czasie odbywało nabożeństwo. Pielich wpadł za nimi do kościoła i pobił jednego z Berbeckich do krwi. Wszystkich trzech aresztowano i odstawiono do tutejszego Sądu powiatowego. Z powodu tego karygodnego zajścia w kościele proboszcz przerwał nabożeństwo i zwrócił się w tej sprawie do Konsystorza we Lwowie.

NAPADY MORDERCZE I RABUNKOWE.

Dolina. (Tel. wł.) W dniu 21 bm. nad ranem postrzelony został w jamę brzuszna Piotr Krawec, zamieszkały w Spaśle, w tutejszym powiecie. Krawec pasł konie na gminnem pastwisku i wówczas padł strzał, który go ciężko zranił. Skutkiem upływu krwi Krawec zmarł niebawem. Sprawca mordu pozostaje na razie nieznanymi.

Turka. (Tel. wł.) W Boryni, w tutejszym powiecie, czterech zamaskowanych sprawców, uzbrojonych w pałki, napadło na drodze leśnej w Boryni na Pawła Pacynę. Sprawcy pobili go dotkliwie i zażądali wydania pieniędzy. Gdy w krytycznej chwili nadszedł jeden z tamtejszych gospodarzy, sprawcy zbiegli, zostali jednak rozpoznani.

Olejew. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy dwaj uzbrojeni w rewolwery osobnicy napadli na dom Mojżesza Kalmusa w Olejewie i po steroryzowaniu domowników zrabowali nieznaną gotówkę, po czem zbiegli bez śladu.

Tarnopol. (Tel. wł.) Na ul. Zacerkiewnej został późnym wieczorem napadnięty Bernard Speiser. Nieznani osobnik zagrożiwszy mu nożem zrabował złoty zegarek, który mu następnie zwrócił, a uderzywszy go laską po głowie zbiegł w kierunku pl. Zbożowego. Policja przytrzymała sprawcę, którym był Włodzimierz Muryn, liczący 23 lat. Muryn został aresztowany.

## Życie Wołynia.

**Agitacja Selrobu-Jedności.** We wsi Siniowie gm. Tuczyn odbyła się narada partyjna członków **Selrobu-Jedności** pod przewodnictwem przybyłego ze Lwowa właściciela drukarni p. Dordelli, członka Centralnego Komitetu Selrobu-Jedności. Na zebraniu tem było obecnych przeszło 20 osób należących do zdeklarowanych zwolenników oświeconego państwa i posiadających bogatą przeszłość bolszewicka. P. Dordella, udając przed muzykami wołyńskimi proletariusza prawil wiele o raju na Ukrainie Sowieckiej i walce proletariatu w wolnej burżuazyjnej Polsce, czem jednakowoż słuchaczy niezbyt przekonana na jego twierdzenie — że należy unikać Kas Stefczyka, ponieważ się one demoralizację, zebrani odpowiedzieli mu, iż szanują wprawdzie ideały proletariackie, lecz w tym wypadku muszą się im sprzeciwić, ponieważ Kasa Stefczyka pożyczka pieniądze a oni jako ich potrzebujący, uważają te kasy za bardzo potrzebne. Uczestnicy zebrania dali tem samem p. Dordelli do zrozumienia, że o ile stronnictwo jego będzie im dawać pieniądze, w takim wypadku praca polityczna na wsi będzie kontynuowana. W tym celu zawiązał się komitet miejscowy, nawiasem mówiące składający się z notorycznych komunistów.

Zatem nie są gołosłowne twierdzenia co do właściwego podłoża stosunków politycznych ukraińskich partyj lewicowych, dowodem czego jest fakt, że Selrob-Prawica z chwilą przerwania dopływu subsydjów z anonimowego źródła zaczęła się chylić ku upadkowi, wzrasta natomiast jej kosztem Selrob-Jedność, hojnie wyposażona w środki materialne, dzięki czemu dawni członkowie Selrobu-Prawicy przechodzą obecnie do Selrobu-Jedności. Taką odwrotną stronę medalu ma praca polityczna na wsi wołyńskiej.

**Z Gniazda P. T. G. „Sokół“ w Równem.** Zarząd Gniazda P. T. G. „Sokół“ w Równem zorganizował na okres zimowy ćwiczenia gimnastyczne, które odbywają się w lokalu szkoły Czeskiej Macierzy Szkolnej. Ćwiczeniami gimnastycznymi kieruje p. Mikołaj Srokowski, akcja P. W. spoczywa w ręku zastępcy naczelnika gniazda p. Jana Eislera.

**Nowy Zarząd Koła Stowarzyszenia Ch. N. Nauczycielstwa S. P.** Na walnym zebraniu Koła Stowarzyszenia Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Równem, odbytem w m. październiku rb. dokonano wyborów nowego zarządu. Na miejsce ustępującego prezesa p. Ludwika Mazura wybrano p. Repelowską, kierowniczkę szkoły powszechnej Nr. 3 w Równem. Na zebraniu tem ks. Czajkowski, p. Płotnicka, p. Wrba i p. Pawlikowska, którzy wyjeżdżali w charakterze delegatów do Wilna na VII Zjazd Nauczycielstwa Polskiego złożyli szczegółowe sprawozdanie z zapadłych tamże uchwał.

**Doroczny Zjazd Delegatów Kół Młodzieży.** Niedawno odbył się w Równem doroczny Zjazd Delegatów Kół Młodzieży Wiejskiej, na który przybyło 80 delegatów. Na zebraniu był również obecny p. Szelągowski Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego, p. Poniatowski, wizytator Liceum Krzemienieckiego i poseł p. Olewiński. Poszczególne punkty porządku dziennego zostały przyjęte przez zebranych jednogłośnie. Uchwalono budżet opiewający na sumę 38.000 zł. W wyborach do Rady Nadzorczej między innymi wybrano p. Aleksę Polowego (ukraińca) z pow. Krzemienieckiego.

Dłuższą dyskusję jednak wywołała sprawa zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec rozłamu jaki powstał w Centrali Związku. Zjazd uchwalił zająć neutralne stanowisko wyczekując na skrytalizowanie się sprawy na terenie

Warszawy, poczem dopiero ma być zgłoszony akces do jednej z Central.

**Obchód 10-lecia.** W dniu 18 października r. b. odbyło się w sali Starostwa zebranie licznych przedstawicieli władz państwowych i samorządowych i organizacji społecznych w sprawie utworzenia Komitetu Obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego. Ze-

braniu przewodniczył p. starosta K. Mozyński. Po długiej dyskusji uchwalono powołać jeden Komitet Obywatelski, który będzie kierował całą akcją na terenie powiatu rówieńskiego. W skład Komitetu weszło 63 osób przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych.

==o==

## Kronika przemyska.

**Zebranie regionalne.** Staraniem komitetu organizacyjnego „Klubu Regionalnej Pracy im. marsz. Piłsudskiego“ odbyło się dnia 21 bm. zebranie w sali magistratu, na które przybyło kilkadziesiąt osób, a w tem dużo wojskowych. Obradom przewodniczył p. burmistrz Krogulecki. Referat „o regionalizmie i pracy regionalnej“ wygłosił p. poseł Garlicki. Po dłuższej dyskusji, w której wielu obecnych głos zabierało, nastąpiło ukonstytuowanie się klubu i wybór zarządu, na którego czele stanął dyrektor gimn. p. Smolka.

**Nabożeństwo żałobne.** Za spokój duszy kuratora okręgu szkolnego oraz założyciela średniej szkoły zawodowej żeńskiej TSL. śp. Stanisława Sobieskiego odbyło się dnia 24 bm. w kościele OO. Reformatorów nabożeństwo żałobne, w którym wzięły udział delegacje średnich zakładów nauko-

wych, szkoły zawodowe i zarząd kota TSL itd. — Dnia 25 bm. odbyło się w katedrze nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. generała broni Tadeusza Rozwadowskiego przy licznych udziałach publiczności, delegacji, zrzeszeń narodowych, Związku Oficerów Rezerwy itd. Miasto nasze przynajmniej w ten skromny sposób uczciło pamięć swego niezapomnianego obrońcy w krwawych dniach listopada 1918 roku.

**„Związek pracy obywatelskiej kobiet“.** Staraniem pań Bielowskiej, generalowej Galiczyńskiej i dr. Krupińskiej odbyło się 21 bm. w „Gwiazdźce“ zebranie pań, na którym posłanka Jaworska ze Lwowa w dłuższym referacie przedstawiła program „Związku pracy obywatelskiej kobiet“. Po referacie odbyła się dłuższa dyskusja, poczem uchwalono ten Związek.

## Kronika tarnopolska.

**Okolo obchodu 10-lecia P<sup>olski</sup>.** Sekcja organizacyjno-propagandowa wydała odezwę z wezwaniem do składek na Dom Dziecka. Ustalono ramy obchodu w Tarnopolu i po miastach, miasteczkach i wsiach Podola. „Dom Dziecka“ ma pomieścić 300 dzieci bez różnicy wyznania i narodowości. Wpłacający 100 zł. i wyżej wpisani będą do księgi pamiątkowej. Sekcji przewodniczy p. wojewódzina Kwaśniewska. Komisja obchodowa ustaliła dyrektywy dla komitetów na terenie województwa, komitet powiatowy zwrócił uwagę na pre-

legentów na ten dzień. Sekcji organizacyjnej przewodniczy p. wicewojewoda Siedlecki, wojew. komisji obchodowej starosta Malicki. Uroczystości zapowiadają się wspaniale.

**Z głodowych poborów..** Pojawił się apel Woj. Zw. Stałej Delegacji Pracowników Państwowych, aby opodatkowali się w listopadzie wszyscy datkiem 1—2 złotych na związek funduszu na „Dom Urzędniczy“. Projekt nie zły choć w naszych warunkach, nieco nierealny.

==o==

## Sport.

### ZAPAŚNICTWO.

**Międzynarodowy turniej zapaśniczy.** Srodowy wieczór dał następujące wyniki: Starcie Pineckiego z Prohaską po 25 min. było bez wyniku; Koehler w 10 min. pokonał Aksionowa; emocjonujące starcie 2-ch czołowych zapaśników turnieju, Szeckera ze Steinbachem, mimo obopólnych wysiłków po 25 min. rezultatu nie dało; 1 godzinę i 7 min zmagali się dwaj ciężkiej wagi zapaśnicy: Poschoff z Bahn Samsonem, który mimo że prowadził 2:1, został pokonany.

Dziś walczyli: Bryła—Prohaska, Pinecki—Koehler, dwie decydujące walki rewanżowe Bahn Samsona z Poschoffem, Aksionowa z Ferystanoffem oraz decydująca Szeckera ze Steinbachem, która budzi duże zainteresowanie.

### O ORGANIZACJĘ ZWIĄZKU GIER SPORTOWYCH.

Dnia 21 bm. odbyło się zebranie delegatów klubów lwowskich, zwołane przez L. KLS Czarni, Dror i Hasmonę celem zorganizowania Lwowskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych. Reprezentowane były następujące kluby: AZS, Czarni, Dror, Hasmona, Związek Strzelecki, 6 p. lot., Grafika, Lechia, Zenit.

Uchwalono wybranej komisji polecić o-

pracowanie statutu Związku do walnego zebrania, następnie uchwalono zwołać walne zebranie Lwowskiego Związku Gier sportowych na dzień 27 października br. o godz. 19 punktualnie w lokalu AZS-u, przy ul. Marszałkowskiej 1, nowy Uniw. wejście od ul. Kościuszki 9), celem uchwalenia statutu, rejestracji członków, wyboru władz Związku, organizacji kursu sędziów gier sportowych oraz omówienia najbliższych terminów rozgrywek.

Zainteresowane kluby uprasza się zatem o wysłanie delegatów po jednym z każdego klubu, pisemnie upoważnionego

### PILKARSTWO.

**Z rozgrywek ligowych.** Nadchodząca nie dzieła przyniesie tylko dwa mecze ligowe, a mianowicie w Łodzi grają Turycy z LKS, a w Katowicach 1 FC ze Śląskiem.

Mecz Legia—Ruch został odwołany, przyczem terminu nowej rozgrywki jeszcze nie wyznaczono, podobnie jak również terminów meczów LKS—Wisła, Czarni—Hasmona i Czarni—Pogoń.

O wejście do Ligi odbędzie się w Przemysłu pierwszy mecz z serii rozgrywek międzygrupowych, a mianowicie Polonia (Przemysł)—LTSG. W Krakowie rozegrany zostanie decydujący mecz drugiej grupy Garbarnia—Pogoń.

### LEKKA ATLETYKA.

Ostatni akt lekkoatletycznych mistrzostw Polski. We czwartek przyszły (1 listopada) odbędzie się ostatnia konkurencja z serii rozgrywek lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski, a mianowicie: bieg 3 km. z przeszkodami o godz. 12 w Agrykoli.

Obecna klasyfikacja rozgrywek o „Luznika“ prof. Wittiga przedstawia się następująco: 1) Polonia 48 pkt., 2) AZS Warszawa 36 pkt., 3) Warszawianka 30 pkt., 4) Warta 24 pkt., 5) Cracovia 15 pkt., 6) 3 p. sap. 7 pkt., 7) AZS Kraków 5 pkt., 8) LKS 4 pkt., 9) Polonia Bydgoszcz 3 pkt., a dalej Varsovia, AZS Lwów, Sokół Bydgoszcz i Związek Młodzieży Wiejskiej Białostok po 2 pkt.

Klasyfikacja klubów po 4 latach rozgrywek jest w grupie czołowej następująca: 1) AZS Warszawa 213 pkt., 2) Polonia Warszawa 210 pkt., 3) Warszawianka 63 pkt., 4) Warta 44 pkt., 5) Pogoń 37 pkt., 6) Cracovia 26 pkt.

A zatem rok przyszły będzie gorącą walką między AZS i Polonią, gdyż „Luznik“ Wittiga musi być do końca roku 1929 definitywnie rozegrany.

### BOKS.

Jeszcze jeden sukces polskich bokserów w Szwecji. Drużyna bokserów polskich pokonała reprezentację Lanckorony w Sztokholmie w stosunku 8:2.

Mecz bokserski Polska—Węgry. Dowiadujemy się, że mecz bokserski Polska—Węgry dojdzie jednak w roku bieżącym do skutku, a mianowicie odbędzie się 4 listopada w Budapeszcie.

## Radjofon.

Piatek, 26 października.

Warszawa (1111) godz. 16: Muzyka płyt gramofonowych. — 17:10: Zastosowanie lampy ekranowej, wygl. inż. J. Plebański. — 18: Koncert popołudniowy muzyki lekkiej. — 20:30: Koncert międzynarodowy: transmisja z Warszawy.

Kraków (566) godz. 17:10: „Najstarsze osadnictwo Śląska“, wygl. dr. M. Dobrowolska. — 17:35: „Obraz współczesnej kultury polskiej“, wygl. prof. L. Skoczylas.

Poznań (344) godz. 18: Recital wokalny art. opery, Kisielewskiej. — 18:30: Pożegnalna audycja wiolonczelisty Pawła Müllera. — 19:20: „Lenistwo w szkole“, wygl. prof. dr. Bykowski. — 22:40: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada“.

Katowice (422) godz. 19:30: Nauka o Polsce, wygl. B. Górecki.

Wilno (435) godz. 16:45: Audycja dla najmłodszych. — 19:25: „Kukułka wileńska“.

Kopenhaga (337) godz. 20: Transmisja opery Haendla z Det Ny Teater.

Paryż (1765) godz. 20: Koncert pieśni.

Dawentry (491) godz. 21:15: Mowa premiera z okazji 10-lecia przystąpienia Anglii do Ligi Narodów.

### Sobota, 25 października.

Warszawa. (1111) 16: Muzyka płyt gramofonowych. — 17:35: „O zwyczajach i uroczystościach uniwersyteckich“, wygl. prof. H. Mościcki. — 18: Program dla dzieci starszych i młodzieży. — 20:30: „Druciarz“ operetka Lehara. — 22:30: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

Kraków. (566) 17:10: „Skanderberg — lew chrześcijański“ wygl. dr. V. Francic.

Poznań. (344) 20:15: „Ze świata kobiecego“ wygl. S. Swidzińska. — 22:30: Wieczór kabaretowy. — 24: Koncert nocny firmy Philips.

Katowice. (422) 19:30: „Dzisiejsza Anglia“ wygl. K. Zienkiewicz.

Wilno. (435) 16:45: „Kacik dla pań“ wygl. E. Bunclerowa.

Kijów. (775) 18:30: Transmisja z Teatru akademickiego.

Moskwa. (1450) 18:25: Transmisja opery „Noc majowa“.

Kowno. (2000) 19:30: „Faust“ opera Gounoda.

Budapeszt. (555) 19:30: Transmisja z Opery.

Wiedeń. (517) 20:20: „Der lachende Ehemann“ operetka Eyslera.

Dawentry. (491) 21: Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Brahmsa.

### Z Warmskich

## STANISŁAWA JASIEWICZOWA

żona dyrektora II. gimnazjum

zmarła po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 25-go października 1928 r., przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27-go października 1928 r. o godz. 3-ciej po południu z domu żałoby przy ul. Łackiego 1. 6 na cmentarz Łyczakowski na który to obrzęd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pograżony

Maż.

Lwów, d. 25 października 1928.

## ZYCIE GOSPODARCZE.

## SPRAWY NAFTOWE

## Państwowe wiercenia w Daszawie.

Od dyr. inż. Pieniężnego otrzyaliśmy podane niżej informacje o ostatnich dowierceniach, które zainteresują zapewne szerszy ogół Czytelników.

Otwór „Polmin I.“ rozpoczęty w dn. 14 listopada 1927 został dowiercony w dniu 8 października 1928 w głębokości 777,7 m. w rurach 7" z produkcją 230 m. sześć min. Ciśnienie na zamkniętej głowicy doszło do 63 atmosfer i trzyma się na tej wysokości. Nawiercony pokład gazowy jest zupełnie suchy (bez wody) a wartość opałowa gazu wynosi 8313 kal.

W otworze tym I-szy horyzont gazowy występujący w głębokości 314 m. (jak o tem donosiliśmy w zeszycie 9 z 10 maja br.) został zupełnie szczelnie zamknięty w terenie rurami 12" postawionymi w głęb. 334,66 m. Wiercenie postępowało analogicznie zresztą do innych szybów tego zagłębia, cały czas w ilościach miocenijskich, przepłatających z rzadka warstwami piaskowca, z którego występowały gaz, lub woda. Pierwsza solanka ukazała się w tym otworze dopiero w głębokości 364,90 metr.

Odwiercenie tego otworu udowodniło więc istnienie 2 horyzontów gazowych, z których pierwszy nadawałby się do eksploatacji na miejscu, względnie na niezbyt wielkiej odległości od kopalni, drugi zaś horyzont, znacznie obfitszy, może dostarczać gazu na wielkie odległości siłą własnego ciśnienia.

Nie jest wykluczonem istnienie ewentualnych dalszych horyzontów, lecz badań w tym kierunku nie należy rychło oczekiwac.

Otwór „Polmin II.“ Wiercenie tego otworu rozpoczęto w dniu 13 grudnia 1927, a więc w miesiąc po rozpoczęciu wiercenia pierwszego i głębokość jego obecna wynosi 744 m. Pierwszy horyzont gazowy w tym szybie prawie zupełnie się nie zaznaczył, podobnie, jak w 2 sąsiednich szybach Ski Akc. „Gazolina“ („Daszawa I.“ i „Piłsudczyk“), gdzie horyzont ten notowano w głębokości 350 względnie 380 m. z produkcją 8-miu, względnie 10-ciu m. sześć min.

Drugi horyzont we wspomnianych szybach Ski Akc. „Gazolina“ występuje w głębokości 760 m. względnie 740 m. i w obydwu notowano ciśnienie dochodzące do 60 atmosfer. Z analogii z powyższymi szybami, wykazującymi b. dużo cech podobieństwa z szybem „Polmin II.“ należy tu oczekiwać drugiego horyzontu gazowego w głębokości około 750 m. uwzględniając podnoszenie się warstw w kierunku południowo-wschodnim.

Otwór „Polmin III.“ znajduje się w montowaniu i w początkach listopada zostanie rozpoczęty. Do opalu zostaną zużyte już własne gazy.

Gazociąg Daszawa - Drohobycz. W przewidywaniu dowiercenia szybów „Polmin I.“ i „Polmin II.“ rozpoczęto budowę własnego gazociągu z rur 7" spawanych na długości 40 km. Gazociąg ten jest już na ukończeniu i najprawdopodobniej w pierwszej połowie listopada zostanie oddany do użytku.

Z obliczeń wynika, że gazociągiem tym można przetłoczyć do Drohobycza 100 m. sześć min. (przypuszczalnie najbliższe zapotrzebowanie całej państwowej rafinerii) stosując ciśnienie początkowe w Daszawie 16 atm., zaś przy użyciu ciśnienia początkowego 20 atm. można przetłoczyć do Drohobycza 189 m. sześć min. gazu.

W każdej z poszczególnych ewentualności ciśnienie końcowe w gazociągu w Drohobyczu wynosić będzie 1 atm. manometryczna.

Od Redakcji. Szczegóły o nowem dowierceniu otworu „Polmin II.“ podaliśmy bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości we środę b. tyg.

## Z przemysłu naftowego.

## KOMITET BUDOWY PAWILONU NAFTOWEGO NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ.

Dnia 20 bm. odbyło się posiedzenie komitetu pod przewodnictwem pułk. Boenera. W posiedzeniu wzięli udział: prez. W. Długosz, prof. Fabiański, dr. Bartoszewicz, dyr. L. Schützmann, dr. Schätzel, dyr. Sulimirski, dr. Tabisch, dyr. Schulz, dr. Tolwiński, dyr. Dittrich, inż. S. Sulimirski Z przedłożonego na posiedzeniu sprawozdania dotyczącego działalności wyznika, że prace komitetu posuwają się w szybkim tempie. W okresie sprawozdawczym załatwiono ostatecznie sprawy związane z budową pawilonu i w bieżącym miesiącu rozpoczęto już zakładanie fundamentów pod pawilon na placu wystawowym. W wyniku akcji finansowej napływają już zgłoszenia udziału i wpłaty przypadające na firmy z reparacji kosztów. Równolegle prowadzone były prace na zebranie materiału statystycznego.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania ustalono ostatecznie szczegóły budowy pawilonu. Pierwotny plan został zmieniony o tyle, że pawilon posiadać będzie podziemie, które służyć będzie również dla celów wystawowych i zawierać ekspozycje kopalnictwa wosku ziemnego, geologiczne oraz dział wiertnictwa. Pozostałe działy (eksploatacja, przeróbka, transport, magazynowanie, konsumpcja) mieścić się będą nad powierzchnią ziemi w pawilonie. Na posiedzeniu ustalono również sposób rozmieszczenia ekspozycji, wykresów i popularnych wydawnictw. Uchwalono również wydawnictwo książki popularnej o przemyśle naftowym w Polsce. Dla opracowania szczegółów działu statystycznego pozostającego pod kierownictwem prof. Fabiańskiego oraz działu ekspozycji, jako też redakcji popularnego wydawnictwa, wybrano specjalną komisję, w skład której weszli pp.: dr. Stefan Bartoszewicz, dyr. Ryszard Dittrich, prof. Julian Fabiański, inż. Stefan Sulimirski, dr. Konstanty Tolwiński.

## WYDAWNICTWO PODRECZNIKA NAFTOWEGO.

W Nr. 21 „Przemysłu Naftowego“ czytamy następującą odezwę naczelnego redaktora „Podrecznika“ prof. Fabiańskiego:

Myśl wydania takiego podręcznika powstała jeszcze w styczniu br. w stałej komisji technicznej przy Okręgowym Urzędzie Górniczym w Jaśle. W lutym wybrano komisję finansową, wykonawczą i redakcyjną. Komisja finansowa zajmuje się zebraniem potrzebnych funduszy i te, zdaje się, są już zapewnione. Podstawa jest kwota około zł. 12.000 zebrana przez komisję techniczną przy Urzędzie Górniczym w Jaśle. Komisja wykonawcza wzięła na siebie techniczną stronę wydawnictwa, a redakcyjna zbiera materiał i przygotowuje go do druku. Podrecznik będzie się składał z dwóch tomów, pierwszy obejmie wiadomości związane z kopalnictwem nafty, drugi będzie poświęcony jej przeróbce. Pierwszy tom mniej więcej 800, drugi około 600 stron druku formatu 23x15 cm.

Na pierwszy tom złoży się następujące działy:

I. geologiczny, który opracuje prof. Bogdanowicz (Kraków).

II. wiertniczy, redakcji podjął inż. Gawlik (Borysław).

III. eksploatacji nafty i gazu, redakcja w rękach inż. Paraszczaka (Borysław).

IV. urzędzenia kopalni, redakcję objął inż. Tabaczyński (Borysław).

V. administracyjny, handlowy i gospodarczy, redaguje dr. Schätzel (Lwów).

Redakcją drugiego tomu zajmują się prof. dr. Piłat (Lwów), dr. Kozicki i

dyrektor Piotrowski (Drohobycz).

Podczas pracy nad drugim tomem posunęły się znacznie naprzód, nie zdołano dotąd pozyskać dla pierwszego tomu większej ilości referentów.

Opracowanie podręcznika nie może spaść na barki tylko kilku osób, udział jak najliczniejszej rzeszy nauczycieli jest konieczny. Zachęcając wszystkich, którzy mogą napisać bodaj krótki referat na temat „najwięcej im odpowiadający, zapowiadamy ukazanie się w najbliższym numerze „Przemysłu Naftowego“ treści działów II, III, IV. w tym celu, aby chętni mogli wybrać sobie temat dla opracowania, przyczem zostawia się wolność obrania całego tematu oznaczonego odnośnym numerem, albo tylko jego części. Panowie redaktorzy poszczególnych działów udziela autorom wskazówek ułożonych przez komisję redakcyjną, potrzebnych dla ujednostajnienia pracy.

## Z SEKCJI NAUKOWEJ ORGANIZACJI PRZY STOW. POLSKICH INŻYNIERÓW PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

Dnia 17 października br. o godz. 19 odbyło się w lokalu własnym zebranie członków Sekcji Naukowej Org. przy Stow. Polsk. Inż. P. N. w Borysławiu przy licznych udziałach członków oraz gości. Było to I-sze zebranie powołane i miało na celu nawiązanie kontaktu z członkami i kontynuowanie przerwanych prac.

Na wstępie zebrania wygłosił referat ze zjazdu naftowego w Jaśle p. inż. Józef Wojnar pt. „Badanie czasu czynności wiertniczych“, opracowany na podstawie dotychczasowych badań czasu w prac. wiertniczych.

P. Kazubski otwierając dyskusję nad referatem podkreślił jak olbrzymie korzyści — jak już te wstępne badania przez p. Wojnarę przeprowadzone — wykazują — możnaby osiągnąć w praktyce, gdyby któraś z firm zdecydowała się te badania przeprowadzić na własną rękę i znormalizować prace w wiertnictwie. W dalszym przemówieniu nawiązał do odbytej przed paru dniami rozmowy z p. prof. Adamieckim, dyrektorem Inst. Nauk. Org. w Warszawie, który oświadczył, że przemysł naftowy nie stosuje jeszcze zasad nauk. org. w praktyce. We wszystkich innych — prace te już są przeprowadzane na szeroką skalę i uzyskano wszędzie poważne rezultaty. Pokrewny naftowemu górnośląski przemysł węglowy, co do którego miano poważnie zastrzeżenia z punktu widzenia nauk. org. nie tylko przoduje w tych pracach w Polsce, lecz jest najlepiej zorganizowanym przem. węglowym w całym świecie.

P. Mazanek — w dłuższym przemówieniu podkreślał również znaczenie badań naukowych, a w końcu zwrócił się z apelem do zebranych — by mając przedstawiony przez p. Wojnarę sposób i kierunek badań czasu — zechcieli przedsięwziąć takie badania na większą skalę, a rezultaty nie dadzą długo na siebie czekać.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad dalszym programem prac sekcji, w której kolejno przemawiali pp. Kazubski, Książkiewicz, Michalewski, Mazanek, Majewski.

Prace sekcji dzieli się na 3 okresy. I. to popularyzacja zasad nauk. org. przez wygłoszenie szeregu odczytów, oraz utworzenie biblioteki; okres ten jest ukończony.

Okres II. to przeprowadzenie badań we wszystkich dziedzinach przem. naft. Z projektowanych w tym celu 10 komisji utworzono tylko 4.

Okres III. to jest analiza danych okresu II-go.

P. Majewski zachęcał zebranych do szerszego zainteresowania się zasadami nauk. org.: „niechaj każdy na swoim podwórku, w swoim zakresie prac zawodowych — pracuje według nauk,

zasad, niechaj patrzy na nie innym okiem — a rezultaty osiągnie każdy napewno duże. Radzi zaczynać od drobiazgów, od tego co mamy pod nosem jak np. ostrzenie świderów, popęd pasowy czy strunowy itp.

P. Michalewski oświadczył się za tem, by pracom sekcji nadać więcej charakteru obowiązkowego przez zwrócenie się w tej sprawie do dyrekcji kopalni.

P. Książkiewicz wyraził zdanie, że trzeba by wszystkich członków sekcji przydzielić do poszczególnych komisji, a każdy przewodniczący ma określać zakres pracy i termin jej ukończenia dla każdego.

W końcu na wniosek p. Mazanka zdecydowano zwołać w najbliższym czasie zebranie przewodniczących i sekretarzy utworzonych komisji wraz z członkami wydziału i na nim ustalić sposób postępowania na przyszłość.

## Rozwój przemysłu naftowego w Rumunii.

Produkcja górnicza Rumunii jest bardzo urozmaicona. Największe i decydujące znaczenie mają nafta i węgiel. W r. 1926 ropa naftowa stanowiła 60,7 proc. a węgiel 24,3 proc. ogólnej produkcji górniczej.

Produkcja ropy naftowej rośnie, mimo trudności na rynku światowym, bardzo szybko. Widoczne to jest z poniższych liczb (w tys. tonn):

| Produkcja: |       |
|------------|-------|
| 1922       | 1373, |
| 1923       | 1512, |
| 1924       | 1860, |
| 1925       | 2317, |
| 1926       | 3244, |
| 1927       | 3669. |

Przyjmując produkcję z 1919 r. za 100 otrzymamy dla następnych lat wskaźniki nast.: 130, 137, 160, 177, 217, 271, 379 i 429.

W r. 1927 udział Rumunii w produkcji światowej wynosił 2,3 proc. W roku tym Rumunia zajmowała wobec tego piąte miejsce po Stanach Zjednoczonych (72 proc.), Rosji (5,6 proc.), Meksyku (5,1 proc.), Wenezueli (4,8 proc.) i Persji (2,9 proc.).

Tereny, oddane w drodze koncesji producentom ropy, wzrosły w latach 1920—1927 o 356 proc.

Wśród szybów ręcznych liczba zarzuconych spadła z 1294 w 1920 r. na 733 w r. 1927, liczba szybów, będących w stadium wiercenia, wzrosła w tych latach z 84 na 294, a liczba szybów czynnych zwiększyła się z 266 na 310.

Wśród szybów mechanicznych liczono w tym samym czasie zarzuconych 763 i 873, szybów w budowie 364 i 572 oraz czynnych 748 i 1438. („Przemysł i Handel“).

## Kronika naftowa.

— Wznowienie wierceń w Witryłowie. „Przemysł Naftowy“ donosi: po dziesięcioletniej przerwie rozpoczęto znowu prace wiertnicze w kopalni Witryłowie (pow. brzozowski) leżącej na znanem oddawna siodle Łodyna-Wańkowska-Ropienka-Paszowa-Rozpucie-Witryłów, przedłużającem się w dalszym ciągu w kierunku Temeszowa. Krzemiennej, Obarzyna i Izdebek. Na przestrzeni między Witryłowem a Obarzynom wznurza się w jądrze siodła z podmenilitów eden, tworząc trzy elewacje poprzeczne w powyżej wymienionych miejscowościach i w Obarzynie przecięte kilkoma uskokiemi. Na całym tym odcinku za wyjątkiem Witryłowa można zauważyć charakterystyczne w Karpatach przechylenie siodła ku północy z upadami średnio 70 stop. W Witryłowie natomiast mamy wsteczne przewalenie ku południowi z upadami dochodzącymi do 50 stop.

Pierwsze szyby kopane założono w Witryłowie i Temeszowie w początkach drugiej połowy XIX. wieku, o słabym znacznym rozwoju przem.

slu w tym czasie świadczy istnienie rafinerii w Witryłowie.

W latach 1891—94 odwiercała w Witryłowie Ska Mac Garwey Olszewski 9 szybów, z których Nr. 1 dał produkcję 4300 kg/d. Kopalnie zastanowiono w r. 1901 z powodu niewystarczającej produkcji, niepowodzenie to należy przypisać głównie za małej głębokości szybów i nieznanymi budowy geologicznej terenu. Następnie w latach 1911—16 powstały tu kopalnie „Zofia”, „Gertruda” i „Gloria”, których rozwój został wstrzymany wypadkami wojennymi.

Obecnie Ska „Meteor” przystępuje do wiercenia dwoma rygami w Witryłowie, na odwiercenie zasługują jednak niewątpliwie i tereny Temeszowa, Krzemiennej, Obarzyna i Izdebek.

J. J. Z.

Posiedzenie komisji statutowej, powołanej przez wydział Krajowego Towarzystwa Naftowego dla opracowania zmiany statutu Krajowego Towarzystwa Naftowego ze względu na zamierzone złączenie z Towarzystwem innych organizacji przemysłu naftowego odbyło się dnia 18 i 19 bm. Na posiedzeniu tem przedyskutowano główne punkty statutu. Dalsze obrady w tym kierunku odbędą się w przyszłym miesiącu, poczem wnioski komisji przedłożone zostaną wydziałowi Krajowego Towarzystwa Naftowego.

„Przemysł Naftowy” zeszyt 20-ty opuścił prasę i przynosi treść następującą. Rezolucje zjazdu naftowego. Dr. Z. Majewski „Czy, kiedy i jaka zmiana ustawy naftowej jest konieczna”. Prof. Fabjański: „Wydawnictwo Podręcznika Naftowego” F. Łodziński: „Jak dawniej kopano i wiercono za ropą”. Zeszyt przynosi prócz tego bogaty dział informacyjny, wiadomości bieżące, kronikę zagraniczną, bibliografię oraz statystykę kopalnianą przemysłu naftowego.

Produkcja wosku ziemnego w II kwartale br. wyniosła kg. 131.205, zmniejszyła się więc o 63.725 kg., natomiast manco zwiększyło się o 905 kg. w porównaniu z II kwartałem 1927 r. W poszczególnych okręgach wytwórczość i manco przedstawiały się następująco: Drohobycz — 58.545 kg., Stanisławów — 72.660 kg.

Wytwórczość wosku ziemnego (po potrąceniu manca) zmniejszyła się więc o 64.630 kg. w II kwartale br. w porównaniu z analogicznym okresem r. 1927 i wyniosła (w kilogramach): Drohobycz — 56.800 kg., Stanisławów — 72.660 kg.

Wywóz wosku ziemnego zmniejszył się w II kw. br. w porównaniu z II kwartałem r. 1927 o 12.580 kg. Do poszczególnych krajów wywieziono poniżej podane ilości: do Austrii — 30.750 kg., do Francji — 30.000 kg., do Niemiec 99.545 kg. Razem 160.295 kg.

Zapasy wosku ziemnego w końcu II kwartału 1928 wyniosły 119.721 kg., a więc zmniejszyły się o 83.153 kg. w porównaniu z II kwartałem r. 1927

Z przemysłu gazolinowego. W lipcu br. czynnych było w Polsce 18 gazolinarni, zatrudniających 175 robotników. Przerobiono w lipcu 22.260.000 m sześć. gazu ziemnego (w czerwcu br. — 20.932.000 m. sześć.), wytwarzając 2530 tonn gazoliny (o 19 tonn mniej niż w czerwcu br.). Ze 100 m. sześć. gazu uzyskiwano w lipcu br. — 11'8 kg. gazoliny, gdy w czerwcu br. — 12'1 kg. W kraju spożyto w lipcu 2474 tonn (w czerwcu — 2318 tonn), wywieziono 93 tonn (w czerwcu br. — 107 tonn) do Czechosłowacji. (Przegl. Gosp.).

Chemikalia. Na rynku chemicznej we wszystkich działach ruch ostatnio ze względu na rozpoczynający się sezon dość znacznie się zwiększył. Ceny ważniejszych wytworów przemysłu chemicznego notowane są za 100 klg. loco fabryka bez opakowania w złotych następująco: aceton 550, azotan amonowy z opakowaniem 103.60, benzol handlowy 91, czysty 103, bisulfat 25, chlorek cynku 55, chlorek wapna bielący 40, chlorek wapna 20—22, chloroform czysty 900, dla narkozy 1900, fenol czysty 275, formalina 30 prc. 260, fosforyty rachowskie surowe 350, gliceryna farmaceutyczna 340, techniczna 260, karbid 58—62, karbolinum 45, klej kostny 290, skóra 380, krezol 135, kwas azotowy 110, mrówkowy 241, siarkowy 6,98 zł, w złocie, octowy techniczny 110, maczka fosforytowa rachowska 6.56—7.20. Kostna

odklejona 20, naftalin surowy prasowy 34.50, czysty w luskach 65, octan sodu 140, ołowiu 270, oleina zwierzęca destylat 295, saponifikat 285, oleum 20 prc 10.55 zł. w złocie, smoła preparowana 27.50, siarczan amonu 43, siarczek sodu 66, soda amoniakalna 26, kaustyczna 61, sól Glauberska kauczynowana niemielona 18, stearyna 280, superfosfat 16 prc. 13.12—13.76, toluol czysty 103; notują za 1 klg.: pirydyna czysta 12, amoniak skroplony 108, azotniak mielony 1.88, granulowany 1.95; ostatnie dwie pozycje należy rozumieć z opakowaniem.

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 25 października.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.88. W transakcjach międzybankowych płacono za: Nowy Jork 8.89'60—8.89'75, Zurych 171.52—171.62, Londyn 43.23—43.25, Praga 26.40—26.41 i pół, Wiedeń 125.25—125.35, Berlin 215.10—215.25. Naogół zastój w obrotach z powodu ciasnoty gotówkowej

Na Giełdzie akcyjnej sytuacja bez zmiany. Obroty średnie. Kursy na wysokości ostatnich notowań.

W grupie papierów państwowych kupowano 4 prc. pożyczkę inwestycyjną po 119.50—119.75, (w Warszawie 118.25—118.75), oraz pożyczkę konwersyjną po 66.25 i 66.50, (w Warszawie 67.00).

Z akcji bankowych notowano: Bank Polski, podobnie jak wczoraj, 173.50 i Bank Małopolski 26.75.

Z akcji przemysłowych płacono: Browary 223.00, Chodorów 191.00, Gazoline 34.75—35.00 (przy zwiększonym zainteresowaniu i silniejszym popycie), Sierszę górniczą 23.00 za markowe sztuki, Tesp 22.25—22.50, a z niekotowanych: Szkło w Krośnie 1.75, Polska Forestę 0.20, Lesienice 28.00 i Jaworzno 16.80.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

## Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 25 października. (Tel. wł.). Popyt na dewizy mocniejszy. Całe zapotrzebowanie pokryte, Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.89 i jedna czwarta.

Rubel złoty 4.65 i pół. Dla akcji tendencja słabsza, przeważnie jednolita.

## GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 25 października. (Tel. wł.). Londyn 4.85, Paryż 3.90 i pięć ósmych, Buksela 13.90, Rzym 5.24 i siedem ósmych, Madryt 16.12, Berno 19.24 i pół.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 25 października. (Tel. wł.). Londyn 43.25, Berlin 46.95 do 47.35, Berlin (wyplaty na Warszawie) 46.92 i pół do 47.12 i pół, Berlin (wyplaty na Poznań) 46.95—47.13, Gdańsk 57.79—57.94, Gdańsk (wyplaty na Warszawie) 57.75—57.91, Wiedeń (czeki) 79.55—79.83, Zurych 58.25, Praga 378.35.

## GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 25 października. (Tel. wł.). Wytwórnia chemiczna 80, Cegielski 34 i pół, Herzfeld Victorius 45, Dr. May 112.

## ZBOŻE.

Lwów, 25 października.

Słabsza podaż w dalszym ciągu. Transakcje w życie, otrębach pszennych i ziemniakach.

Ceny zbóż utrzymane, natomiast ziemniaki spadły w cenie z powodu zwiększonej podaży.

Ogólne skargi, że brak wagonów uniemożliwia dostawę.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Kursa ustalone na podstawie cen giełdowych: żyto małopolskie 34.25—35.25, owies małopolski 31.00—32.00, ziemniaki przemysłowe 5.75—6.25, otręby pszenne 25.25—25.75

Inne kursa niezmiennione.

## POGODA W PIĄTEK.

Warszawa, 25 października. (Tel. wł.). Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 26 bm.: Rankiem w dalszym ciągu chmurno i mgliście z przejaśnieniami w ciągu dnia. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry południowe. lub cisza.

# OGŁOSZENIA

## KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

BRANZOLETKI, modne oraz inną biżuterję poleca tania Dąbrowski-Rozwarszowski, Lwów. (Hotel Geoprege) tel. 27-29 11044

JEDWABIE, welwet i inne materiały na suknie i podszewki najtaniej BLAUSTEIN Waiowa 11. 10958

PIANINA, fortepiany sprzedaje, kupuje i zamienia. Nowacki Płsudskiego 17 11017

FORTEPIAN światowej marki, prawie nowy, sprzedam. Warunki ulgowe — gotówką znaczny rabat. Kępczyńska 26, Sklepiarski. 10940

PONCZOCHY, Skarpetki, Rekawiczki, Swetry, Reformy i Trykotaż zimowe poleca Gabryel Zywicki, Kilińskiego 1. 10220

KAPELUSZE i woale żabotne poleca Topolnicka Hasił Mikołajską 1. p. 19475

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Selteneich, Lwów, pl. Marjański 5. 9846

AUTO pierwszorzędnej marki 6-ciu osobowe w doskonałym stanie chód bez zarzutu z 6-ciu prawie nowymi oponami sprzedam. Zgłoszenia do Słowa „Auto bez pośrednika” 10972

NA ZIMĘ kołory, koce wełniane, materace, poduszki, piernicy, dywany, chodniki, kapy, garnitury, firanki, materje meblowe poleca najtaniej Kazimierz Skibiński Lwów, Kopernika 4, Tel. 51-10 Tylko naprzeciw Szkowrona. 10066



Od pół wieku w użyciu FARBA DO WŁOSÓW we wszystkich odcieniach. Przywraca pierwotny kolor i połysk siwym włosom. Zgłoszenia do Słowa „Auto bez pośrednika” 10972

## LUSTRA i szyby szlifowane

wszelkich jakości i kształtów

## OSZKLENIA SAMOCHODOWE

dostarcza fabryka

## JOZEFA TORTENA

Lwów, 11000

KOCHANOWSKIEGO 4. Tel. 24-81.

## MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią wprost od gospodarza. Oferty do Administr. Słowa pod „Mała rodzina”. 10961

POSZUKUJE 2—3 pokojowe mieszkanie z komfortem niedaleko tramwaji 9, 5. Zgłoszenia do Słowa „Dzielnica obojętna”. 11024

DWA pokoje umeblowane z prawem użycowania kuchni i łazienki od 1/XI. Mała 6. l. p. prawo. 11028

POSZUKIWANY pokój kawalerski dla pana, z niekrapującym wejściem, niekoniecznie w śródmieściu. Zgłoszenia w Administracji „Zaciszy”. 11042

## Piękne mieszkanie 6-pokojowe z komfortem

(nie w śródmieściu) za czynszem dwuletnim zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „RES” Akademicka 24. 11029

POSZUKUJE 5-pokojowego mieszkania w okolicy 29 Listopada lub w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego” pod: „Okolica 29. Listopada”. 10966

## NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

STENOGRAFIJ wyucza listownie, najszybciej, najdoskonalej Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. (Zaawansowanym wydawnictwa). 10210

RODOWITA francuska dyplomowana udziela lekcji. Zgłoszenia do Słowa pod „Francuska 28”. 11031

## WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz

PRAKTYKANT biurowy z lepszej rodziny z dobrem przygotowaniem szkolnym, katolik potrzebny zaraz. Oferty własnoręcznie do Administracji pod „T. 169” 11010

BUCHALTERA pomocnik rutynowany inteligentny katolik potrzebny zaraz. Oferty szczegółowe do Administracji pod „T. 169” 11011

## POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

ASYSTENTKA farmacji z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Farmaceutka”. 11043

ZARZĄDZCZYNI-gospodyni, przyjmie posadę samodzielną we dworze lub plebanji, świadectwa pierwszorzędne „K. K. 23”. 11030

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO

10 groszy za wyraz

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. w stryju na imię Władysław Wojtyczko. 11040

## ROZNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

TANIE obiady wydaje dla inteligencji „Koło Polek” Sokoła 1, l. p. 11025

## OGŁOSZENIE.

Fundacja dobroczynna im. Bronisława Łukasza z-ga im. Mrazka i Zofji Jabłonowskiej we Lwowie ul. Batorego 12 sprzedawca w drodze licytacji ofertowej majątek ziemski

Prusiec-Młyn (powiat Wągrowiec-Poznański)

o obszarze 57 ha, z budynkami gospodarczymi, oszacowany na 86.000 Zł. — Oferty należy wnieść pod adresem Fundacji w terminie do 30 listopada 1928 przy dołączeniu 10% ceny kupna w gotówce lub papierach wartościowych.

Fundacja zastrzega sobie wolny wybór oferty. 11046

## NOWOSCI POWIESCOWE!

ZAJMUJĄCE — TANIE — WYTWORNE!

A. KOŁONTAJ:

„WASYLISA”. Powieść zł. 3.—

PRZEKŁAD Z ROSYJSKIEGO M. DOMOSŁAWSKIEJ.

„SKARABEUSZ IZYDY”. zł. 4-20

powieść fantastyczna przekład z ang. K. Bubowskiego  
Jest to jedna z niezwykłych, niesamowitych powieści, pełna dziwnego uroku i od pierwszej do ostatniej strony utrzymująca czytelnika w stanie najwyższego napięcia. Ryszard Marsh, wybitny znawca tajemnic egipskich, potrafił w swojej par excellence współczesną powieść wpleść momenty niezmiernie interesujące, związane z zagadkowym kultem Izidy.

Skład główny

w księgarni T. S. L. Lwów, Batorego 32. Do nabycia: w kioskach kolejowych i letniskowych „RUCH” i we wszystkich księgarniach w całej Polsce.

# OGŁOSZENIE.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VI. przyjmie kilkudziesięciu kandydatów do służby przygotowawczej w admin. wojsk. w III. kat. z uposażeniem XII. st. st.

Reflektujący na posadę winni wnieść podania — najpóźniej do dnia 15 XI. 1928 — do D. O. K. VI. (Pl. Bernardyński L. 6).

Do podań należy dołączyć następujące dokumenty:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) świadectwo ukończonej co najmniej 3-ciej klasy szkoły średniej lub wydziałowej,
- 3) dowód obywatelstwa,
- 4) świadectwo moralności,
- 5) ewent. świadectwo poprzedniej służby państwowej lub prywatnej,
- 6) życiorys własnoręcznie napisany,
- 7) kartę ostatniego zameldowania policyjnego,
- 8) 1 fotografię.

Podań bez wymienionych załączników nie będzie się rozpatrywać. Pierwszeństwo w otrzymaniu posady mają: inwalidzi wojenni, byli wojskowi — oraz wdowy i sieroty po poległych na wojnie.

Posady są do objęcia wyłącznie na prowincji.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI.  
(—) Popowicz, gen. bryg.

## WYKAZ LISTÓW ZASTAWNYCH TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO WE LWOWIE wylosowanych w dniu 18 października 1928 roku 8% dolar. 16 1/2-let. przy 6-tem losowaniu w sumie 38.515 dolarów.

| Ser. A.<br>à 1000 d. | Ser. B.<br>à 500 dol. | Ser. I. à 100 dol. |      |      |       |       | Ser. II.<br>à 20 dol. | Ser. III.<br>à 10 dol. | Ser. IV.<br>à 5 dol. |
|----------------------|-----------------------|--------------------|------|------|-------|-------|-----------------------|------------------------|----------------------|
| 459                  | 243                   | 310                | 3698 | 7090 | 10450 | 16926 | 67                    | 76                     | 30                   |
| 533                  | 280                   | 604                | 3777 | 7427 | 10794 | 16993 | 181                   | 113                    | 53                   |
| 582                  | 542                   | 616                | 4045 | 7497 | 11007 | 17261 | 384                   | 146                    | 63                   |
| 608                  | 642                   | 710                | 4105 | 7544 | 11020 | 17489 | 390                   | 157                    | 69                   |
| 797                  | 790                   | 1080               | 4264 | 7681 | 11177 | 17793 | 539                   | 178                    | 134                  |
| 847                  | 809                   | 1144               | 4386 | 7741 | 11228 | 17818 | 637                   | 192                    | 151                  |
| 884                  | 816                   | 1175               | 4408 | 7749 | 11374 | 18433 | 695                   | 221                    | 168                  |
| 1196                 | 905                   | 1211               | 4432 | 7780 | 11393 | 18528 | 716                   | 337                    | 208                  |
| 1197                 | 921                   | 1261               | 4497 | 7839 | 11453 | 18562 | 729                   | 340                    | 209                  |
| 1249                 | 966                   | 1334               | 4642 | 7876 | 11468 | 18763 | 790                   | 374                    | 225                  |
| 1314                 | 1151                  | 1392               | 4657 | 7913 | 11478 | 18809 | 828                   | 375                    | 270                  |
| 1325                 | 1227                  | 1508               | 4752 | 8203 | 11500 | 18811 | 925                   | 464                    | 310                  |
|                      | 1239                  | 1650               | 4797 | 8239 | 11504 | 18836 | 1062                  | 544                    | 331                  |
|                      | 1336                  | 1733               | 4972 | 8250 | 11615 | 18886 | 1368                  | 566                    | 437                  |
|                      | 1527                  | 1841               | 5421 | 8300 | 11616 | 18940 | 1417                  | 661                    | 445                  |
|                      | 1537                  | 1844               | 5565 | 8373 | 11644 | 18946 | 1456                  | 679                    | 455                  |
|                      | 1600                  | 1936               | 5721 | 8421 | 12732 | 18963 | 1698                  | 752                    | 484                  |
|                      | 1716                  | 2149               | 5770 | 8511 | 13222 | 18974 | 2194                  | 753                    | 535                  |
|                      |                       | 2213               | 6074 | 8557 | 13284 | 19013 | 2196                  | 755                    | 540                  |
|                      |                       | 2758               | 6095 | 8620 | 13402 | 19018 | 2430                  | 798                    | 549                  |
|                      |                       | 2797               | 6098 | 8734 | 13885 | 19396 | 2448                  | 801                    | 564                  |
|                      |                       | 2799               | 6119 | 8826 | 14006 | 19416 | 2460                  | 928                    |                      |
|                      |                       | 2825               | 6189 | 8966 | 14198 | 19554 | 2545                  | 954                    |                      |
|                      |                       | 2897               | 6211 | 9165 | 14369 | 19555 | 2559                  | 963                    |                      |
|                      |                       | 2971               | 6261 | 9198 | 14443 | 19672 | 2627                  | 1012                   |                      |
|                      |                       | 3116               | 6286 | 9490 | 14525 | 19710 | 2636                  |                        |                      |
|                      |                       | 3119               | 6466 | 9580 | 15351 | 20003 | 2801                  |                        |                      |
|                      |                       | 3150               | 6483 | 9599 | 15692 | 20319 | 2837                  |                        |                      |
|                      |                       | 3176               | 6603 | 9741 | 15748 | 20324 | 2861                  |                        |                      |
|                      |                       | 3191               | 6846 | 9825 | 15761 |       | 2890                  |                        |                      |
|                      |                       | 3226               | 6923 | 9932 | 15919 |       | 2946                  |                        |                      |
|                      |                       | 3373               | 6976 |      | 16211 |       | 3054                  |                        |                      |
|                      |                       | 3509               | 6987 |      | 16238 |       | 3066                  |                        |                      |
|                      |                       | 3521               | 6991 |      | 16800 |       |                       |                        |                      |
|                      |                       | 3625               | 7078 |      | 16915 |       |                       |                        |                      |

### 8% dolar. 33-let.

przy 1-em losowaniu w sumie 615 dolarów.

| Ser. B. | Ser. I. | Ser. III. | Ser. IV. |
|---------|---------|-----------|----------|
| 46      | 58      | 1         | 13       |

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1928 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacono, będą one przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

1. Powszechny Bank związkowy w Polsce.
2. Warszawski Bank dyskontowy we wszystkich swoich oddziałach.

W Wiedniu: Wiener Bank-Verein.

We Lwowie, dnia 18 października 1928.

4223

(Przedruk nie będzie płacony).

## WYKAZ LISTÓW ZASTAWNYCH TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO WE LWOWIE wylosowanych w dniu 18 października 1928 roku 4% konwersyjnych przy 4 losowaniu w sumie 19.000 złotych i 4 1/2% konwersyjnych przy 4 losowaniu w sumie 1.600 złotych 4% konwersyjne

| Ser. III.<br>po 1.000 zł. | Ser. IV.<br>po 500 zł. | Ser. V.<br>po 100 zł. |      |      |      |      |      |
|---------------------------|------------------------|-----------------------|------|------|------|------|------|
| 393                       | 1574                   | 32                    | 2421 | 88   | 2908 | 3425 | 5658 |
| 969                       | 3196                   | 73                    | 4329 | 568  | 3040 | 3586 | 5730 |
| 986                       |                        | 659                   | 4346 | 1581 | 3042 | 3911 | 6351 |
| 1138                      |                        | 789                   | 4880 | 1770 | 3051 | 3942 | 6624 |
| 1224                      |                        | 1032                  |      | 1821 | 3060 | 4120 | 7510 |
| 1231                      |                        | 1116                  |      | 2091 | 3062 | 4141 | 8226 |
| 1438                      |                        | 1684                  |      | 2275 | 3171 | 4266 |      |
| 1486                      |                        | 2012                  |      | 2885 | 3179 | 4550 |      |

### 4 1/2% konwersyjne

| Ser. III.<br>po 1.000 zł. | Ser. IV.<br>po 500 zł. | Ser. V.<br>po 100 zł. |       |
|---------------------------|------------------------|-----------------------|-------|
| 255                       | 18                     | 948                   | 11035 |

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1928 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacono, będą one przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

1. Powszechny Bank związkowy w Polsce.
2. Warszawski Bank dyskontowy we wszystkich swoich oddziałach.

W Wiedniu: Wiener Bank-Verein.

We Lwowie, dnia 18 października 1928.

Przedruk nie będzie płacony.

NAPRAWIA, czyści, strzyże wszelkie dywany i kilimy tudzież przyjmuje zamówienia na nowe dywany perskie oryginalne i smyrnjskie „Smyrna”, Batorego 34/l, mezanin. Warsztaty: Kochanowskiego 25. Wełna włory, juta na składzie! 10667

SŁOWNIK francusko-polski. Ukazał się pierwszy zeszyt słownika francusko-polskiego Prof. Pawła Kaliny. Dalsze zeszyty wychodzą w odciskach dwumiesięcznych. Całość składa się z dwóch tomów: francusko-polskiego i polsko-francuskiego. Każdy tom zawierać będzie 6 zeszytów 10-arkusowych. Cena zeszytu Zł. 6. Do nabycia w księgarniach. Prospekty bezpłatnie. 10734

„INFORMATOR”, Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 4-45, poszukuje mieszkańia różnych pokoi, przeprowadza zamianę w Wars. awie, Krakowie. Informacje w kupnach sprzedaży nieruchomości dóbr lasów. Kupi kamienice, wille, parcele. Wkład 85.000 dolarów. 9703

ZŁOCENIE srebro wykonuje solidnie i najtaniej Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6, tel. 19-4-9852

„OSZE” p. inżyniera Hahna, żeby natychmiast zajął się u Dra Serafina w sprawie Mu wiadomej 10953

WYDZIERZAWIE 400 morgów niedaleko Lwowa. Poszukuje pierwszorzędny majątku na parcelację więcej ku zachodowi. Wiadomość Dr. Buchelt ad wokat Lwów Mikołaja 3. 10780

Inserujcie w „Słowie Polskiem”

NOELLE ROGER.

84

## Ten, który widzi.

Autoryzowany przekład z francuskiego

Zofii Skolimowskiej.

(Dokończenie.)

Pewnego dnia, w dolinie Chevreuse, zagadnął mnie głos jakiś i wyrwał z zadumy. Był to człowiek, odzian w barchany, trzymający w kościstych dłoniach snop roślin. i we mnie pilnie wpatrzony.

— Pamięta pan — powiedział — salę gospody, gdzie mnie pielęgniarze przywieźli?

Te błyszczące oczy, w powiekach przymkniętych, jakby chciały przesłonić zbyt przenikliwie spojrzenie, ta twarz chuda, w ramach siwych kosmyków...

...Przypominam sobie. I nedorzeczenie stwierdziłem:

— Chwała Bogu, jesteście wyleczeni!

Uśmiechnął się pobłaźliwie:

— Pański przyjaciel uzyskał, że wypuszczono mnie na wolność.

Zamilkł i dodał głosem zciszonym:

— Wiedział zbyt wiele...

Przeszliśmy obok siebie pare kroków, droga

między płotami, wśród skarbów rozrzutnej wiosny. Wspomniałem scenę w gospodzie. I słowa, wymówione przez Dunkana.

Towarzysz mój zaproponował.

— Chce pan dojść do mnie? To niedaleko

Podążyłem za nim. Niska, samońna chałupka, na skraju lasów. Wpuścił mnie do biednej, chędogiej izdebki, przepojonej subtelnym zioł zapachem. Ujrzałem z pulapu, zwieszające się w girlandach, pęki suszonych roślin.

— Zbieracie zioła lecznicze?

Pochylony nad paleniskiem, zgarniał żarzące główne, dla zagrzania kawy.

— Ludzie nie doceniają wartości ziół — ozwał się, nie podnosząc głowy.

Wstałem, dofykałem bukietów. Kwiaty bez życia, słały rozliczne aromaty. Wdychałem je, z uczuciem niespodziewanej błogości. Wówczas, wyrzekł powstając:

— Z daleka przychodzą do mnie chłopci, po te rośliny, na swoje różne cierpienia. Zawsze to łatwiej dawać zioła, niż rady.

I znowu zamilkł. Snać mówienie szło mu nie- sporo i dobierał słowa, jak ktoś przywykły do milczenia. Nie podtrzymałem skapej rozmowy.

Nalał mi kubek kawy i usiadł naprzeciw mnie, przy stole.

— Dużo leczycie chorych?

Skinał głową potakująco.

— Pan jest lekarzem, ale nie sprowadzi mi pan kłopotów.

Zamilkł, zapominając, że kawa stygnie: po chwili dodał:

— Staram się odjąć imi obawę śmierci. Śmierć, to kraina skąd się powraca...

Zdawało mi się, że słysze szept Dunkana: „Umrzeć, czyliż to rzecz tak wielkiej wagi? Po prostu, zmiana odzienia”. A czując na sobie spokojne i światła pełne wejście, zdało mi się, że odbłask oczu spotykam — oczu, których nie widziałem już nigdy.

— Czy słucha pan czasem śpiewu słowika?

— zapytał nagle mój gospodarz. — Nie zwraca pan już nań uwagi. Za blisko jest. Zmarli, są równieź może za blisko. A więc, zapomniani ich słuchać...

Ten prosty człowiek kładł mi rękę na moje rany. Zwykle słowa przenikały mnie swoją niezwykłą słodyczą.

Zdawało mi się, że mur, o który głową tuka bez końca, usuwa się, znikając, ukazując w świetle skapaną horyzont.

Nachylił się nademną i cichutko, swoim powolnym głosem, w którym drgał odcień pokornej serdeczności, zakończył:

— A że wszystko jest im wiadome, przeto wybaczała.

KONIEC.